PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 244 — ROK VIII ŁÓDŹ, SOBOTA I NIEDZIELA, 11 I 12 PAŹDZIERNIKA 1952 ROKU CENA 10 GR.

W Uniejowie powstała fabryka pończosznicza

W Uniejowie koło Turka uruchomiona została nowa placówka przemysłowa. Jest nią filia zakładów przemysłu pończoszniczego w Aleksandrowie.

PARTIA LENINA-STALINA

prowadzi naród radziecki drogą urzeczywistniania odwiecznych marzeń ludzkości

Obrady XIX Zjazdu WKP(b)

NA POSIEDZENIU PRZEDPOŁUDNIOWYM W DNIU 9 PAŹDZIERNIKA TOCZYŁA SIĘ DALSZA DYSKUSJA NAD REFERATEM M. Z. SABUROWA O „DYREKTYWACH XIX ZJAZDU PARTII W SPRAWIE PIĄTEGO 5-LETNIEGO PLANU ROZWOJU ZSRR NA LATA 1951 - 1955".

Pierwszy przemawia Jasnow (Moskwa). Stwierdza on, że w projekcie dyrektyw Zjazdu w sprawie nowej Pięciolatki przedstawiony został program dalszego potężnego rozwoju gospodarki narodowej i kultury Kraju Rad, zdążającego zdecydowanie do komunizmu.

Jasnow omawia dalsze perspektywy rozwoju Moskwy. W myśl wskazań towarzysza Stalina opracowany został i zatwierdzony przez rząd generalny plan rekonstrukcji stolicy na lata 1951 — 1960, przewidujący dalszą rozbudowę gospodarki komunalnej. W ciągu 10-lecia zbudowanych ma być w Moskwie 10 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Już w ciągu bieżącej Pięciolatki przewiduje się zabudowę trzykrotnie większej przestrzeni mieszkalnej w Moskwie niż w czwartej Pięciolatce. Zwiększy się sieć szkół, zakładów leczniczych, kin, rozwinie się dalej transport miejski i cała gospodarka komunalna. W przyszłym roku doprowadzona zostanie do końca budowa wielkiego pierścienia metra długości około 20 kilometrów. Przewiduje się dalsze rozszerzenie miejskiej sieci gazowej.

Budowa gmachów wysokościowych w Moskwie znamionuje nowy etap socjalistycznego budownictwa miejskiego i świadczy o wysokim poziomie architektów radzieckich, o rozwoju radzieckiego przemysłu budowlanego. Gmachy te nadają Moskwie nowe oblicze.

Burzliwymi, długotrwałymi oklaskami Zjazd wita ukazanie się na trybunie I. I. Mikojana, jednego ze współbojowników towarzysza Stalina.

Znaczną część swego przemówienia poświęca Mikojan przeglądowi pracy przemysłu, wytwarzającego artykuły konsumpcyjne. Podkreśla on, że charakterystyczną właściwością rozwoju radzieckiego przemysłu spożywczego jest szybki wzrost produkcji najważniejszych artykułów — wyrobów mięsnych, nabiału, przetworów rybnych, owoców, cukru i innych, odpowiednio do rosnących potrzeb ludności. Podczas, gdy w Stanach Zjednoczonych produkcja mięsa w 1951 roku w porównaniu z rokiem 1946 obniżyła się o 437 tysięcy ton, to w Związku Radzieckim w tymże okresie zwiększyła się ona o 709 tysięcy ton.

Mikojan mówi o wielkich perspektywach rozwoju przemysłu mięsnego, rybnego, cukrowniczego i innych gałęzi przemysłu w nowej Pięciolatce.

Końcową część swego przemówienia poświęca Mikojan handlowi zagranicznemu Związku Radzieckiego.

Przemawiający następnie minister Przemysłu Węglowego Zasiadko stwierdził, że w wyniku pomyślnego wykonania planu powojennego wydobycie węgla w ZSRR prze-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Oddamy z ufnością swoje głosy na kandydatów FRONTU NARODOWEGO

– oświadczają agitatorom mieszkańcy miast i wsi

Już zaledwie pół miesiąca dzieli nas od dnia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Do tysięcy mieszkań zaglądają codziennie agitatorzy, aby zapoznać wszystkich Polaków z Programem Wyborczym Frontu Narodowego. Mieszkańcy miast i wsi serdecznie przyjmują agitatorów i zapewniają ich, że oddadzą swe glosy na kandydatów Frontu Narodowego.

Agitatorzy nie ograniczają się jedynie do agitacji indywidualnej, ale coraz częściej i z pomyślnymi wynikami stosują — agitację zbiorową. Poważne osiągnięcia w tej dziedzinie posiada Obwodowy Komitet Wyborczy Frontu Narodowego Nr 128 w Rudzie Pabianickiej, którego agitatorzy przeprowadzają pogadanki grupowe dla wyborców z kilku mieszkań. Na pogadankę zorganizowaną przez tow. Nowaka w mieszkaniu przy ul. Demokratycznej 16 — przybyło ponad 40 osób. Licznie przybyli również lokatorzy domu przy ul. Demokratycznej 24 na pogadankę przeprowadzoną w mieszkaniu agitatorki Habichowej.

W dzielnicy Ruda Pabianicka w pracy swej wyróżniają się agitatorzy z ZPB im. Armii Ludowej: Wiertelak, Jurek i Głodowski.

Agitatorom pracującym w II Zajezdni Tramwajowej pomaga poważnie w pracy radiowęzeł, który stale nadaje audycje o tematyce wyborczej. Pracę radiowęzła organizują agitatorzy — Mikołajczyk, Ograbek i Ruta.

Agitatorzy, prowadzący swoją działalność w mieszkaniach wyborców, nie ograniczają się tylko do rozmów o Ordynacji Wyborczej i Programie Wyborczym Frontu Narodowego, ale interesują się również bolączkami wyborców, pomagają w ich usuwaniu. I tak np. agitatorzy Dzielnicy Śródmieście: Lipski, Sobolewski i Pawlak podczas wizyty w jednym z mieszkań przy ul. Kamiennej 4 — stwierdzili, iż wymaga ono bezwzględnego remontu. Para staruszków zajmujących to mieszkanie nie wiedziała do kogo się w tej sprawie zwrócić. Agitatorzy zameldowali o złym stanie mieszkania w Obwodowym Komitecie Wyborczym Frontu Narodowego, który z kolei interweniuje w tej sprawie w Prezydium Rady Narodowej.

Coraz lepiej pracują również agitatorzy na terenie woj. łódzkiego.

Duże osiągnięcia w swojej pracy posiada Komitet Obwodowy Frontu Narodowego Nr. 44 w Zduńskiej Woli, którego agitatorzy docierają do wszystkich wyborców w obwodzie, rozpowszechniając literaturę wyborczą.

* * *

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego, Obwód Nr 16 w Łodzi, prowadzi ożywioną działalność. Lokal Komitetu czynny jest przez wiele godzin. Organizuje się tu codziennie pogadanki na różne tematy, jak „Zadania Frontu Narodowego", „Rola kobiety we Froncie Narodowym", „Ordynacja Wyborcza", „Łódź w Planie Sześcioletnim" itp.

Pogadanki prowadzi Józef Siedlanowski, przewodniczący Obwodowego Komitetu, przy współudziale prelegentów i agitatorów. Tow. Siedlanowski mówi ciekawie i żywo, przytaczając wiele przykładów z życia codziennego. Jego słowa wzbudzają zainteresowanie wyborców.

Ta forma agitacji, zastosowana przez Komitet Wybor-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wierna straż pokoju i niepodległości narodu polskiego



W dziewiątą rocznicę historycznej bitwy pod Lenino masy pracujące kraju, a wraz z nimi siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, obchodzą uroczyście Dzień Wojska Polskiego. Tegoroczne święto Wojska Polskiego naród nasz obchodzi pod znakiem ogromnego ożywienia politycznego. Czynami patriotycznymi — rozwinięciem współzawodnictwa socjalistycznego, rekordami w produkcji walczy polski lud pracujący o przedterminowe wykonanie planów gospodarczych, wita XIX Zjazd WKP(b), wyraża swe gorące poparcie dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

Zbliżające się wybory do najwyższego organu władzy ludowej — Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — będą manifestacją jedności naszego narodu w walce o pokój, o budowę świetlanego jutra. Wraz z ludźmi pracy miast i wsi do urn wyborczych pójdą żołnierze ludowego Wojska Polskiego, którym nasza Konstytucja zapewniła wszystkie prawa wyborcze na równi z osobami cywilnymi.

Żołnierze Wojska Polskiego ofiarnym wysiłkiem w służbie i szkoleniu, nieustannym podnoszeniem zdolności bojowej oddziałów i pododdziałów, jeszcze większym umocnieniem dyscypliny i zwartości wojska — wzmagają siły Frontu Narodowego.

W swej wiernej służbie ojczyźnie żołnierze czerpią wzór z bohaterów sławnej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, bohaterów bitwy pod Lenino, pierwszej bitwy stoczonej przez pierwszą regularną jednostkę nowej siły zbrojnej ludu polskiego. Bitwa pod Lenino stała się symbolem najpiękniejszych cech naszego Wojska, które stanowią o jego sile moralnej i obronnej.

Pierwsza Kościuszkowska Dywizja utworzona została z inicjatywy polskich komunistów, dzięki opiece i wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego i osobiście Generalissimusa Stalina.

Dała ona rodowód zrodzonemu w ogniu Wielkiej Wojny Wyzwoleńczej, zahartowanemu w bojach z najazdem hitlerowskim ludowemu Wojsku Polskiemu, które wpisało wiele chlubnych kart do historii oręża polskiego. Armia bohaterów Leningradu, Odessy, Sewastopola i bitwy na Kurskim Łuku, armia bohaterów obrony Moskwy i Stalingradu była wzorem i natchnieniem, była nauczycielem żołnierza polskiego.

W rozkazach swych Generalissimus Związku Radzieckiego — towarzysz Stalin — niejednokrotnie wyrażał podziękowanie walecznym żołnierzom polskim. Stolica Związku Radzieckiego — Moskwa nieraz oddawała im salut. Tysiące żołnierzy polskich za odwagę, męstwo i bohaterstwo nagrodzono orderami Związku Radzieckiego.

Żołnierze naszego wojska wychowani są w duchu głębokiego przywiązania do postępowych tradycji narodu polskiego. Drogie im są postacie wielkich bojowników o wolność — Czarnieckiego i Kościuszki, Bema i Jarosława Dąbrowskiego. Żołnierze polscy uczą się oddania dla sprawy ludu na wzorach bohaterskich postaci Waryńskiego, Dzierżyńskiego, Buczka, Nowotki i Świerczewskiego. Wojsko Polskie silne jest świadomością sprawy, której służy.

Organizatorem i wychowawcą ludowego Wojska Polskiego jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Partia kształtowała i kształtuje świadomość polityczną i klasową żołnierzy. Dzięki partii ludowe Wojsko Polskie stało się niewzruszonym monolitem, wzrósł poziom ideowy dowódców i żołnierzy. Głęboką czcią i miłością otacza ludowe Wojsko Polskie przywódcę narodu polskiego — towarzysza Bolesława Bieruta. To on stał na czele komunistów, którzy kładli pierwsze podwaliny pod budowę Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jego troska, troska KC partii, towarzyszyła całej drodze rozwojowej naszego wojska.

Wspaniałym wzorem patriotyzmu i internacjonalizmu, męstwa, ofiarności i bohaterstwa jest dla żołnierzy polskich minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski — Konstanty Rokossowski, syn robotniczej Warszawy. Kochają oni gorąco swego utalentowanego dowódcę ze stalinowskiej szkoły wojennej, bohatera spod Moskwy, Stalingradu, Kurska, wyzwoliciela Pragi, Gdańska, Pomorza Zachodniego.

Wojsko Polskie, dowodzone przez Marszałka Rokossowskiego, jest silne, bo opiera się o przodującą stalinowską naukę wojenną.

Dziś w Dniu Wojska Polskiego, ludność naszych miast i wsi z dumą i radością zwraca swoje myśli i serca ku Wojsku Polskiemu, pełna uznania dla dzielnej postawy żołnierzy, ich zwartości, sprężystości i dyscypliny. Polskie masy ludowe podziwiają wspaniały sprzęt bojowy swego wojska, jego okryte chwałą czołgi, potężną artylerię, wspaniałe lotnictwo.

Dziś, w dniu swego święta, ludowe Wojsko Polskie, natchnione bohaterskim wysiłkiem narodu w walce o pokój i Plan 6-letni, otoczone troską rządu, partii i społeczeństwa, manifestuje raz jeszcze, że nie zawiedzie pokładanego w nim zaufania, że czujnie i mężnie stać będzie na straży granic na Odrze i Nysie, na straży pokoju.

NA KONGRESIE OBROŃCÓW POKOJU W PEKINIE

Na salę obrad przybyli pionierzy chińscy, którzy wręczyli członkom Prezydium kwiaty.

fot. CAF



Wykonali plan roczny

Piotrkowska Fabryka Octu wykonała roczny plan w dniu 30 września br. w 101,5 proc.

Również załoga wapiennika „Nowy" w Sulejowie zameldowała, że w dniu 7 bm. o godz. 10, roczny plan przedsiębiorstwa wykonany został w 100,4 proc.

Wzmóc tempo dostaw żywca

Wszystkie powiaty województwa łódzkiego są poważnie opóźnione w realizacji planów skupu trzody chlewnej.

Powiat kutnowski, znajdujący się na pierwszym miejscu w woj. łódzkim, do dnia 9 bm. wykonał miesięczny plan skupu tuczników zaledwie w 17,8 proc. Również prawie wszystkie powiaty nie wykonują dziennych planów skupu. Wyjątek stanowi tu powiat brzeziński, który 9 bm. wykonał dzienny plan w 112,5 proc.

Rady narodowe, CUS oraz aparat skupu muszą zatem wzmóc wysiłki, aby jak najszybciej wyrównać zaległości w skupie żywca.

W POWIECIE RADOMSZCZAŃSKIM MUSI NASTĄPIĆ PRZEŁOM W ZAKRESIE SKUPU ZIEMNIAKÓW

W realizacji obowiązkowych dostaw ziemniaków ostatnie miejsce w województwie łódzkim zajmują powiaty radomszczański i rawski. Do dnia 8 bm. pow. radomszczański wykonał miesięczny plan skupu ziemniaków w 4,6 proc., podczas gdy pow. łowicki uzyskał już 31,3 proc. miesięcznego planu.

Najwyższy czas, aby w pow. radomszczańskim nastąpił przełom w zakresie skupu ziemniaków, tym bardziej, że wykopki są tam już na ukończeniu, a ziemniaki obrodziły nieźle. Np. spółdzielnia produkcyjna w Olbrachcicach, w tymże powiecie, zebrała z hektara 180 kwintali ziemniaków, podczas gdy w roku ubiegłym zbierano tam po 160 kwintali.

NALEŻY PAMIĘTAĆ O SKUTKACH

Brak dostatecznej ilości maszyn omłotowych w poważnym stopniu opóźnia wykonanie planów skupu zboża w gminie Lubochnia, pow. Rawa Maz. O tym wiedzą wszyscy, prócz dyrekcji TOR w Kutnie, gdzie od czerwca br. reperuje się motor S-60 GOM w Lubochni. Na kilkakrotne interwencje dyrektora POM w Rawie - Maz. w sprawie przyśpieszenia remontu motoru, dyrekcja TOR w Kutnie nie odpowiada.

Kierownictwo TOR w Kutnie winno pomyśleć o skutkach przetrzymywania motoru omłotowego oraz natychmiast zakończyć jego remont, który jest niezbędny do przyśpieszenia realizacji planów skupu zboża w gminie Lubochnia.

TAK TRZEBA POSTĘPOWAĆ Z KUŁAKAMI

Sąd Powiatowy w Rawie Mazowieckiej rozpatrywał sprawę kułaka Stanisława Jóźwiaka, zamieszkałego w gromadzie Wólka Babska, w powiecie rawsko - mazowieckim, oskarżonego o złośliwe uchylanie się od obowiązków dostawy zboża, żywca i mleka.

Sąd Powiatowy w Rawie Mazowieckiej, biorąc pod uwagę wrogą postawę oraz szkodliwą działalność Jóźwiaka, skazał go na 1 rok więzienia.

Spotkania wyborców z kandydatami na posłów

W niedzielę, 12 października odbędą się następujące

SPOTKANIA WYBORCÓW

Z KANDYDATAMI NA POSŁÓW I KANDYDATAMI NA ZASTĘPCÓW POSŁÓW

W TEATRZE IM. JARACZA o godz. 15 — z kandydatami na posłów — **Kazimierzem Mijalem, Wandą Gościmińską** i kandydatem na zastępcę posła — **Franciszkiem Joachimiakiem.**

Po spotkaniu wystawiona będzie sztuka pt. „Rewizor".

W TEATRZE NOWYM o godz. 15 — z kandydatami na posłów — **Janem Ptasińskim, Józefą Ulkowską, Stanisławem Urbańczykiem** i kandydatem na zastępcę posła — **Józefą Szewczyk.**

Spotkanie zakończy sztuka pt. „Tankowiec Nebrasca".

W KINIE „PRZEDWIOŚNIE" o godz. 9.30 — z kandydatami na posłów — **Michaliną Tatarkówną-Majkowską, Stanisławem Urbańczykiem** i kandydatem na zastępcę posła — **Franciszkiem Joachimiakiem.**

Na zakończenie odbędzie się część artystyczna z udziałem artystów „Artosu".

W KINIE „BAŁTYK" o godz. 9.30 — z kandydatami na posłów — **Wandą Gościmińską, Kornelią Plewińską** i kandydatem na zastępcę posła — **Romanem Miłosławskim.**

Po spotkaniu odbędzie się część artystyczna.

W KINIE „1 MAJA" o godz. 9.30 — z kandydatem na posła — **Janem Ptasińskim** i kandydatem na zastępcę posła — **Wiktorią Zielonką.**

Na zakończenie spotkania wyświetlony będzie film pt. „Młodość Chopina".

W KINIE „ROMA" o godz. 9.30 — z kandydatem na posła — **Henrykiem Jabłońskim** i kandydatami na zastępców posłów — **Feliksem Głowackim** i **Józefą Szewczyk.**

Na zakończenie spotkania wyświetlony będzie film pt. „Cztery serca".

W KINIE „WOLNOŚĆ" o godz. 9.30 — z kandydatami na posłów — **Kazimierzem Mijalem** i **Józefą Ulkowską.**

Po spotkaniu wyświetlony zostanie film pt. „Kawaler Złotej Gwiazdy".

Kułak-spekulant surowo ukarany

Dnia 9 bm. Sąd Powiatowy w Łodzi rozpatrywał sprawę kułaka-spekulanta, Antoniego Polita, zamieszkałego w gromadzie Kwilno, w pow. łęczyckim. Polit systematycznie uchylał się od wykonania obowiązkowych dostaw, trudniąc się przy tym spekulacją. Zabił on mianowicie 4 tuczniki i jedno cielę, z których mięso, w brudnych workach, przywiózł do Zgierza, usiłując je sprzedać po paskarskich cenach.

W toku rozprawy wyszło na jaw, że Polit uprzednio zabił 4 tuczniki, dwa cielęta i jałówkę. Mięso, pochodzące z potajemnego uboju, sprzedał w Zgierzu po paskarskich cenach.

Polit oszukiwał również władze gminne, dokonując fikcyjnego podziału swego gospodarstwa, na skutek czego płacił on niższe podatki oraz uniknął właściwej progresji przy wyznaczaniu obowiązkowych dostaw.

Szkodnika, który usiłował napychać kieszenie pieniędzmi kosztem ludzi pracy, Sąd Powiatowy w Łodzi skazał na 2 lata i 6 miesięcy więzienia.

W dniu 11 bm., o godz. 18, w sali Młodzieżowego Domu Kultury, ul. Moniuszki 4-a odbędzie się

Uroczysta Akademia

z okazji

Dnia Wojska Polskiego

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi
Zarząd Łódzki Ligi Przyjaciół Żołnierza
Dowództwo Garnizonu Łódzkiego WP.

Zbudujemy Polskę radosną, szczęśliwą

Mury świetlicy ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego były wczoraj świadkami niebywałego entuzjazmu licznie zgromadzonej przodującej załogi, która przybyła na spotkanie z kandydatem na posła — Kazimierzem Mijalem i kandydatką na zastępcę posła — Józefą Szewczyk.

Oczy wszystkich zwrócone są w stronę mównicy, na której stoi kandydat na posła, tow. Kazimierz Mijal. Oklaskom i okrzykom nie ma końca. Kiedy padają pierwsze słowa — sala milknie. „Dziś idziemy do wyborów dumni z dotychczasowych osiągnięć uzyskanych w ciągu minionych 8 lat władzy ludowej — mówi tow. Mijal. — Nauczeni doświadczeniem naszej pracy, naszych zmagań z codziennymi trudnościami, głosować będziemy na listy Frontu Narodowego. Z drogi, jaką obraliśmy, nikt nie zdoła nas zawrócić! Kowalami naszej lepszej przyszłości jesteśmy sami. Każdy z nas, przy swoim warsztacie, swoją pracą — decyduje o dniu jutrzejszym".

Proste słowa głęboko trafiają do serca każdego z obecnych. Robotnicy ZPB im. Dzierżyńskiego z dumą patrzą na swego kandydata. Znają go przecież nie od dzisiaj! Towarzysz Mijal był razem z nimi, gdy ruszali do odbudowy zniszczonej fabryki. Mówił im wtedy o pomocy, która nadchodzi ze Związku Radzieckiego. O bawełnie — dla uruchomienia fabryki.

I pomoc ta przyszła szybko. Ruszyły zakłady. Miasto poczęło żyć na nowo — tak, jak mówił zaraz po wyzwoleniu tow. Kazimierz Mijal — pierwszy prezydent Czerwonej Łodzi.

Tow. Mijal był również między nimi w roku 1947 — podczas akcji wyborczej do pierwszego Sejmu Polski Wyzwolonej. — Był dzielnym gospodarzem naszego miasta — wspominają robotnicy.

* * *

Gdy uciszyło się na sali — zabiera głos tow. Szewczykowa. Mówi wolno, akcentując słowa. Kiedy wspomina o Polsce przedwrześniowej — zaciska pięści. Ileż energii widać w tej szczupłej, drobniutkiej postaci. — To oni — beckowie i rydzowie, gajerowie i poznańscy, haniebni zdrajcy — posyłali naszych najdroższych do obozów, rzucili na zagładę nasz naród — padają mocne słowa — słowa oskarżenia.

* * *

Przed oczyma Zofii Drewniakowej i Alfredy Zając, przesuwają się wspomnienia jak na taśmie filmowej. — Szewczykową znam od kilkudziesięciu lat! — mówi Zającowa. — Zastanawiałam się nieraz, skąd w niej tyle energii i zapału.

— Czy pamiętasz? — szepce Drewniakowa do Zającowej — jak to w 1930 roku wywieźliśmy na taczce kierownika tkalni elektrycznej, wielkiego drania, kapitalistycznego sługę — Nożyczkowskiego? Szewczykowa była wtedy jedną z inicjatorek strajku! Znam ją dobrze nie od dziś i wiem, że godnie będzie reprezentowała robotników.

* * *

Po przemówieniach kandydatów zabierają głos robotnicy. Błyszczą oczy Stefanii Ofman, kiedy mówi do zebranych: — Kandydaci na posłów to ludzie wyrośli wśród nas, którzy znają nasze troski, bolączki i potrzeby. Zjednoczeni w szeregach Frontu Narodowego — razem z nimi zbudujemy nowe miasta, przebudujemy wsie. Zbudujemy Polskę radosną, szczęśliwą!

Przemawiają następnie Michał Agaciak i Antoni Szewczyk. Młodziutka Halina Nowak, która pierwszy raz w życiu będzie brała udział w głosowaniu, mówi: — Młodzież naszych zakładów w pełni doceniła znaczenie wyborów. Świadczy o tym 519 zobowiązań, podjętych przez młodych wyborców naszych zakładów, zobowiązań, które dadzą do końca bieżącego roku 8.144 kg przędzy i 243.462 metry tkanin ponad plan.

Na sali zrywają się co chwila entuzjastyczne okrzyki na cześć towarzysza Stalina, towarzysza Bieruta, na cześć pokoju między narodami.

H. WRZESIŃSKA

WYDARZENIA TYGODNIA

Nadzieja świata

Uczucia i myśli całej postępowej i miłującej pokój ludzkości zwracają się w tych dniach ku stolicy Kraju Rad — Moskwie, gdzie obraduje XIX Zjazd okrytej chwałą WKP(b).

Ze szczególną uwagą i serdecznym wzruszeniem śledzi obrady moskiewskie naród polski, który państwu radzieckiemu, partii bolszewickiej i Wielkiemu Stalinowi zawdzięcza nie tylko swe wyzwolenie, lecz i jedyną historyczną szansę zbudowania socjalizmu w swoim kraju, zapewnienia sobie świetnej i szczęśliwej przyszłości — w oparciu o przyjaźń i szlachetną pomoc bratnich narodów radzieckich.

Naród polski, z klasą robotniczą na czele, uczcił XIX Zjazd WKP(b) potężną falą podjętych i wykonanych już zobowiązań produkcyjnych, które przyczynią się do szybszego i lepszego zrealizowania zadań naszego Planu Sześcioletniego. Objęcie przewodnictwa delegacji naszej na zjazd moskiewski przez Pierwszego Budowniczego Polski Ludowej — Prezydenta Bieruta, podkreśla wymownie wagę i znaczenie, jakie naród polski przywiązuje do obrad XIX Zjazdu WKP(b).

Ich wynik, określając kierunek, charakter i tempo gospodarczego i kulturalnego rozkwitu ZSRR na czas najbliższy, oznaczać będzie zarazem dalsze i wielkie wzmocnienie sił postępu i pokoju na całym świecie. Dlatego też słowom rozbrzmiewającym w sali zjazdowej przysłuchują się z nadzieją uważną nie tylko setki milionów przyjaciół Związku Radzieckiego, lecz również jego imperialistyczni wrogowie, których losy — w świetle nieodpartych faktów — stają się coraz bardziej chwiejne i niepewne.

Radosne święto

Uroczyście, dumnie i radośnie święciła Niemiecka Republika Demokratyczna w dniu 7 bieżącego miesiąca trzecią rocznicę swego istnienia. Znane są powszechnie słowa Józefa Stalina, zawarte w historycznym telegramie do Wilhelma Piecka i Ottona Grotewohla sprzed lat trzech, słowa, które z genialną trafnością i przenikliwością określają rolę i znaczenie NRD w układzie sił politycznych współczesnej Europy.

„Utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej — powiedział towarzysz Stalin — jest punktem zwrotnym w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że istnienie demokratycznych i pokój miłujących Niemiec, obok istnienia pokój miłującego Związku Radzieckiego — wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata".

Wielkie są gospodarcze, społeczne i kulturalne osiągnięcia NRD w okresie minionego trzechlecia. Nowej siły i rozmachu nabiorą one w najbliższej przyszłości, gdy — zgodnie z uchwałami niedawnego kongresu SED — Niemiecka Republika Demokratyczna podąży zdecydowanie i nieodwołalnie drogami budownictwa i rozwoju socjalistycznego.

Stosunki wzajemne między Polską Ludową a NRD, oparte zostały na podstawach szczerej przyjaźni, pomocy i współpracy. Wyraźnym i ostatecznym uznaniem naszych granic na Odrze i Nysie NRD dała niezbity dowód pokojowości swej polityki państwowej i rzetelnej chęci ugruntowania stosunków z Polską według zasad słuszności i sprawiedliwości, z przekreśleniem sporów i zadrażnień, które dzieliły dwa sąsiadujące narody w ciągu długich stuleci.

Przyjaźń polsko-niemiecka jest jednym z istotnych czynników zabezpieczenia pokoju w Europie. Podpisanie i umacnianie tej przyjaźni — to wspólne zadanie niemieckich i polskich obrońców pokoju, którzy w dniu święta NRD złączyli swe dłonie w mocnym i braterskim uścisku.

W Japonii — bez zmian

Wyniki wyborów do parlamentu japońskiego nie przyniosły zmian w układzie sił zaplecza Japonii. „Liberalna" partia Joszidy, reprezentująca interesy wielkiego kapitału, utraciła wprawdzie około 50 mandatów, zachowała jednak absolutną większość w parlamencie, co przesądza o składzie nowego rządu.

Wybory odbywały się w atmosferze terroru policyjnego, korupcji i oszustw, zaś okupanci amerykańscy uczynili co mogli, by zapewnić sukces „prawomyślnym" kandydatom. Rysem znamiennym wyborów jest zwiększenie się liczby mandatów tych ugrupowań reakcyjnych i środowiskowych, które — dla celów demagogii wyborczej szermowały hasłami antyamerykańskimi. Frekwencja wyborcza nie przekraczała na ogół 70 proc.

Joszida, który otrzyma z pewnością misję tworzenia nowego rządu, będzie mógł teraz „puścić farbę", to znaczy — w porozumieniu z amerykańskimi „sprzymierzeńcami" — przystąpić do jawnej i szybkiej akcji remilitaryzacyjnej. Plany te w toku kampanii wyborczej traktowane były przez „liberałów" raczej powściągliwie, ze względu na niechęć szerokich mas, pragnących pokoju i niezależności swego kraju. Po wyborach Joszida i jego polityczni adherenci mogą realizować swe zamiary z większą stosunkowo swobodą, tym bardziej, że mają za plecami bagnety amerykańskie.

Postępowe i demokratyczne siły Japonii, z partią komunistyczną na czele, stoją w obliczu trudnej i ostrej walki, jaką wypadnie stoczyć dla zabezpieczenia i utrwalenia pokoju na Dalekim Wschodzie. Nie są jednak w tej walce osamotnione: mają po swej stronie potęgę całego światowego frontu obrońców pokoju i wolności narodów — i na tym polega gwarancja zwycięstwa.

Ludobójcy mordują

W obliczu klęski militarnej i politycznej, ludobójcy amerykańscy w Korei raz po raz demonstrują światu zbrodniczość swych celów i metod. Brutalne przerwanie rokowań w Panmundżon — to jeden ze sposobów działania imperialistów amerykańskich, którzy — jak diabeł święconej wody — boją się... pokoju; sposobem innym jest mordowanie ludności koreańskiej przy pomocy terrorystycznych nalotów oraz znęcanie się nad bezbronnymi jeńcami strony ludowej.

Parę dni temu, w obozie na wyspie Czedżu rozjuszeni strażnicy amerykańscy napadli na jeńców, świętujących rocznicę Chińskiej Republiki Ludowej. 55 zabitych i 120 rannych — oto suma ofiar amerykańskiego bestialstwa, przed którym wzdrygnąć się musi każdy, kto ludzkiego imienia godzien.

Ohydne zbrodnie trumanowskich żołdaków nie ujdą bezkarnie. Nadejdzie czas sądu i wyrokowania, a trybunał ludów ukarze przede wszystkim „ręce", nie ślepy „miecz", ręce imperialistycznego podpalacza, rabusia i mordercy — dysponenta śmierci i zniszczenia.

Rozgrywki irańskie

Na wspólne „propozycje" Trumana i Churchilla, zmierzające do zagrabienia nafty irańskiej — drogą okrężną — przez anglo-amerykańskich monopolistów, rząd Mossadeka wsparty jednomyślną uchwałą parlamentu, odpowiedział odmownie, wysuwając własne kontr-propozycje. Rząd irański uważa fakt nacjonalizacji przemysłu naftowego za nieodwołalny, a spory procedurane i materialne z b. eksploatatorami gotów jest poddać orzecznictwu Trybunału Międzynarodowego w Hadze, uzależniając to jednak od warunków wstępnych, a między innymi od uprzedniej wypłaty 49 milionów funtów szterlingów, należnych Iranowi od T-wa AIOC z tytułu dawnych rozrachunków. Jednocześnie, nota irańska żąda zniesienia blokady, stosowanej przez W. Brytanię wobec handlu Iranu z zagranicą — i grozi zerwaniem stosunków dyplomatycznych, o ile to żądanie nie będzie uwzględnione.

Odpowiedzi na tę notę nadeszły z Londynu i Waszyngtonu oddzielnie, bowiem Eden i Acheson nie zdołali jakoś w tym wypadku (jak i w wielu innych) osiągnąć zupełnego porozumienia. Odpowiedzi te są mętne i wykrętne, starannie pomijają milczeniem sprawy dla Iranu najistotniejsze, świadczą jednak o chęci dalszych rozmów i rokowań. Widocznie rząd brytyjski nie traci jeszcze nadziei odzyskania irańskiego łupu. Ale płonne są te nadzieje: to nie Mossadek i jego ministrowie zadecydowali o wydarciu naturalnych bogactw kraju z łap obcych grabieżców; zadecydował o tym naród irański, który do końca i skutecznie będzie swej własności bronił.

B. D.

NIE MA TAKIEJ SIŁY

która byłaby w stanie *podjudzić przeciwko sobie złączone granicą pokoju* narody polski i niemiecki

Premier J. Cyrankiewicz wśród robotników w Fuerstenbergu

BERLIN 10. 10.

DNIA 8 BM. CZŁONKOWIE RZĄDOWYCH DELEGACJI ZAGRANICZNYCH, PRZYBYŁYCH DO NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ NA UROCZYSTOŚCI ŚWIĘTA NARODOWEGO NRD, ZWIEDZILI TEREN BUDOWY KOMBINATU HUTNICZEGO „OST" W FUERSTENBERGU N/ODRĄ.

Załoga kombinatu serdecznie powitała delegatów zagranicznych. Po zwiedzeniu wielkich pieców i urządzeń kombinatu, premier Cyrankiewicz podziękował załodze w imieniu gości zagranicznych za serdeczne przyjęcie i życzył budowniczym kombinatu nowych sukcesów w pracy. Premier Cyrankiewicz powiedział m. in.:

Przybyliśmy tu, aby zapoznać się z Waszym rozwojem i pracą, aby pozdrowić niemiecką klasę robotniczą, przodowników pracy i racjonalizatorów, techników i inżynierów, aby pozdrowić niemieckich patriotów i bojowników o pokojowe, demokratyczne Niemcy.

Macie wielkich przyjaciół — oświadczył dalej wśród burzy oklasków premier Cyrankiewicz — Związek Radziecki, Chińską Republikę Ludową, Czechosłowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Albanię. Jako Polak ze szczególną radością chciałbym Wam powiedzieć, jak mocno rośnie i rozwija się w narodzie polskim przyjaźń do narodu niemieckiego. Rośnie ona dlatego, gdyż zarówno u nas, jak i u Was nie ma kapitalistów i obszarników, nie ma junkrów i monopolistów, gdyż w obu naszych krajach budujemy nową i szczęśliwą przyszłość. Przyjaźń do Was będzie rosła, bo rosną pokojowe i demokratyczne Niemcy.

Załoga kombinatu zgotowała premierowi Cyrankiewiczowi gorącą owację. Dziękując premierowi Cyrankiewiczowi za serdeczne słowa, podsekretarz stanu w Ministerstwie Górnictwa i Hutnictwa NRD, Goschuetz oświadczył m. in.:

Nie ma na świecie takiej siły, która byłaby w stanie podjudzić przeciwko sobie złączone granicą pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie narody polski i niemiecki. Słowa te przyjęli robotnicy gorącymi oklaskami.

III Zlot

Przodowników Służby Granicznej i Wyszkolenia Wojsk Ochrony Pogranicza

WARSZAWA, 10. 10.

W dniu 10 bm. rozpoczął się w stolicy III Zlot Przodowników Służby Granicznej i Wyszkolenia Wojsk Ochrony Pogranicza.

Udział biorą w nim najlepsi, najofiarniejsi szeregowcy, podoficerowie i oficerowie WOP — którzy w swej służbie, w codziennej walce z wrogami Polski Ludowej odnieśli wiele pięknych sukcesów.

Na Wall-Street



— Co was tak nastraszyło?
— A to, że oni się nas nie boją!

Wspólne porozumienie

między Indiami i Pakistanem rozwiąże problem Kaszmiru

Obrady Kongresu Obrońców Pokoju

PEKIN, 10. 10.

Na czwartkowym posiedzeniu Kongresu Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku przemawiał m. in. członek delegacji radzieckiej Mirzo Tursun-Zade.

Następnie, wśród ogólnego entuzjazmu i nie milknących oklasków odczytano wspólną deklarację Indii i Pakistanu.

Deklaracja stwierdza, że wszystkie bez wyjątku nieporozumienia między Indiami a Pakistanem, które zagrażają pokojowi w Azji i stwarzają warunki dla interwencji mocarstw imperialistycznych w wewnętrzne sprawy obu krajów, mogą i powinny być uregulowane na drodze pokojowej. Deklaracja zawiera również propozycje spotkania obrońców pokoju Indii i Pakistanu w celu omówienia środków, umożliwiających uregulowanie spornej sprawy Kaszmiru i innych sprzeczności między Indiami i Pakistanem.

Amerykanie brutalnie przerwali rokowania o rozejm w Panmundżon

Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu:

Szef delegacji amerykańskiej Harrison zakomunikował w formie ultimatywnej o przerwaniu rokowań do czasu, aż strona koreańsko-chińska przyjmie propozycje amerykańskie.

Głosujemy czynem



Stanisława Janiszewska, najlepsza cerowaczka w ZPP im. Lucjana Szenwalda, wykonująca przeciętnie 160 proc. bazy. Oddział, w którym pracuje Janiszewska, dla uczczenia wyborów do Sejmu oraz XIX Zjazdu partii Lenina - Stalina zobowiązał się wycerować dodatkową produkcję kotoniarni.

Plany roczne przed terminem

Dzięki ambitnej walce o przyśpieszenie realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia zbliżających się wyborów oraz XIX Zjazdu WKP(b) — coraz więcej załóg melduje o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcji.

Załoga Zduńsko - Wolskich Zakładów Przemysłu Terenowego wykonała w tych dniach roczny plan produkcji w 105 proc.

Na podwyższenie wyników produkcyjnych poważny wpływ miało również stosowanie tu nowych metod pracy. Zorganizowano brygady Żandarowej oraz brygady wysokiej jakości. Obecnie załoga zakładów wykonuje już zadania 4 roku Sześciolatki.

Zobowiązania wykonywać rytmicznie

Załoga Łódzkich Zakładów Obuwia dla uczczenia wyborów do Sejmu oraz XIX Zjazdu WKP(b) podjęła szereg zobowiązań dotyczących zwiększenia produkcji, podniesienia jej jakości oraz obniżenia kosztów własnych. Łączna ich wartość wynosi ponad 401 tys. zł.

Niestety, realizacja zobowiązań nie przebiega pomyślnie. Świadczy o tym najlepiej fakt, iż dotychczas wykonane zostały one dopiero w 50 procentach. Jakie są tego powody? Niewątpliwie niedostateczna mobilizacja załogi i brak pomocy ze strony kierownictwa. Brak jest codziennych „błyskawic" i meldunków, mówiących o przebiegu realizacji zobowiązań. Widać, że sprawami tymi nie żyje organizacja związkowa, że zbyt mało uwagi przywiązuje do nich organizacja partyjna oraz dyrekcja. Najwyższy czas przystąpić do odrobienia zaległości.

W odpowiedzi na Apel ZG ZMP

Młodzi patrioci

zgłaszają się na najtrudniejsze posterunki walki o Plan 6-letni

WARSZAWA 10. 10.

JUŻ W PIERWSZYM DNIU PO OGŁOSZENIU APELU ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ DO MŁODZIEŻY O PIONIERSKI ZACIĄG DO PRZEMYSŁU METALOWEGO I GÓRNICTWA — ODPOWIEDZIAŁO NAŃ WIELU MŁODYCH PATRIOTÓW.

W Łodzi pierwsi odpowiedzieli na apel Zarz. Gł. ZMP — młodzi robotnicy z Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Stalina.

W przerwie międzyzmianowej odbyła się w świetlicy fabrycznej masówka. Przodujący ślusarz warsztatu mechanicznego, 18-letni ZMP-owiec Jan Janusiewicz, w imieniu własnym i trzech kolegów — Eustachiusza Kisiela, Zdzisława Zambrzyckiego i Władysława Nowickiego — oświadczył:

„Zgłaszamy swój udział w zaciągu pionierskim w chwili, gdy odbywają się historyczne obrady XIX Zjazdu WKP(b). Czynem naszym pragniemy *uczcić to doniosłe wydarzenie*, zadokumentować nasze uczucia przyjaźni i wdzięczności dla narodu radzieckiego, na którego czele stoi wielka partia Lenina i Stalina".

* * *

Na zebraniu w gromadzie Młyny pow. Mogilno, na którym młodzież wiejska zapoznała się z treścią apelu, pierwszy do zaciągu stanął przewodniczący koła gromadzkiego ZMP Jan Wojszczak.

Policja francuska aresztowała sekretarza generalnego CGT

Dnia 10 października policja francuska aresztowała sekretarza generalnego Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) Le Leap'a, który został osadzony w więzieniu „Fresnes".

Nowa prowokacja rządu Pinay'a

PARYŻ, 10. 10.

W środę, 8 bm., policja francuska przeprowadziła 12-godzinną rewizję w biurach „Banku PKO" w Paryżu przy ulicy Taitbout nr 23. Policja przecięła połączenia telefoniczne banku z miastem, zatrzymała wszystkich klientów i zabrała liczne dokumenty PKO.

Tkacze przodują

Najlepsze wyniki produkcyjne w ZPP im. Lenartowskiego uzyskali tkacze i tkaczki: Zdzisław Bielawski, Józef Śmiechura, Józef Zwoliński i Genowefa Pierzchalska. Wszyscy oni realizują już zadania piątego roku Planu 6-letniego.

Łącznie załogi tkalni I i II oraz automatycznej — dały dodatkową produkcję w ilości przeszło 95 tys. m tkanin.

Z całego świata

LONDYN. — W Londynie nastąpiła katastrofa, w której zderzyły się trzy pociągi pasażerskie. Brytyjskie władze kolejowe podały oficjalnie do wiadomości, że w katastrofie tej zginęło 91 osób.

OSLO. — Prasa norweska donosi, że z pewnej uczelni w mieście Harstad zwolniono dwóch nauczycieli za ich poglądy postępowe. Dziennik „Friheten" podkreśla, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, w Norwegii zaczyna działać komisja, utworzona na wzór amerykańskiej komisji „do badania działalności antyamerykańskiej".

DELHI. — Władze prowincji Hajderabad serdecznie przyjęły delegację radzieckich związków zawodowych, która przybyła do Indii dla wręczenia darów głodującej ludności Indii. W dzielnicy robotniczej w Hajderabadzie odbył się wielki wiec, który przekształcił się w potężną manifestację przyjaźni hindusko - radzieckiej.

KOPENHAGA. — W dniu 7 października nastąpiło otwarcie kolejnej sesji parlamentu duńskiego. Na posiedzeniu Izby Niższej frakcja parlamentarna Komunistycznej Partii Danii zaproponowała przyjęcie rezolucji potępiającej zamierzone wpuszczenie obcych sił zbrojnych na terytorium Danii.

NOWY JORK. — W Nowym Jorku zakończyły się obrady specjalnej komisji ONZ do spraw rozpatrywania informacji o krajach zależnych. W toku obrad komisji delegacja radziecka poddała ostrej krytyce sytuację w krajach zależnych, stwierdzając, że sprawozdanie komisji, opracowane dla Zgromadzenia Ogólnego ONZ, nie odzwierciedla prawdziwej sytuacji na tych terytoriach.

BERLIN. — Dnia 9 października zastępca szefa sztabu grupy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech, generał-major Trusow, skierował do sztabu amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech protest przeciwko naruszeniu przez samolot amerykański reguł przelotów nad terytorium NRD.

WIEDEŃ. — W Salzburgu w dalszym ciągu trwa proklamowany przed kilkoma dniami strajk robotników budowlanych, domagających się podwyżki płac.

Na znak solidarności z robotnikami budowlanymi Salzburga do strajku przyłączyli się robotnicy wszystkich firm budowlanych okręgu salzburskiego.

RZYM. — Dziennik „Unita" donosi, że rząd włoski odmówił prawa wjazdu do Włoch uczestnikom Międzynarodowego Kongresu Medyków, który miał rozpocząć swe obrady 16 bm. w Montecatini.

PARYŻ. — W nocy z 8 na 9 października wyjechała z Cherbourga delegacja polska na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ w Nowym Jorku z ministrem dr Stanisławem Skrzeszewskim na czele.

Obrady XIX Zjazdu WKP(b)

(Dokończenie ze str. 1)

wyższa obecnie o 84 procent poziom przedwojenny.

Zasiadko omawia szczegółowo zadania stojące przed górnikami w nowej Pięciolatce.

Następnie przewodniczący udziela głosu Pak Den Ai, sekretarzowi Komitetu Centralnego Koreańskiej Partii Pracy. Zebrani witają burzliwymi, długotrwałymi oklaskami wierną córkę narodu koreańskiego, wybitną bojowniczkę o pokój. Zjazd daje wyraz głębokim uczuciom sympatii do bohaterskiego narodu koreańskiego walczącego o słuszną sprawę, broniącego wolności i niezawisłości swojej ojczyzny przed interwentami amerykańsko - angielskimi. Pak Den Ai przekazuje Zjazdowi i całemu narodowi radzieckiemu płomienne pozdrowienia Koreańskiej Partii Pracy i mas pracujących swego kraju. Podkreśla ona ogromne znaczenie XIX Zjazdu dla całej postępowej ludzkości, a zwłaszcza dla narodu koreańskiego.

Zebrani witają serdecznie pojawienie się na trybunie sekretarza generalnego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Wyłko Czerwenkowa, który przekazuje Zjazdowi gorące pozdrowienia od komunistów i całego narodu zaprzyjaźnionej Bułgarii. Daje on wyraz uczuciom głębokiej wdzięczności, miłości i oddania ze strony partii komunistycznej i całego narodu bułgarskiego do bratniego narodu radzieckiego, do wielkiej swą mądrością i siłą partii bolszewickiej, do genialnego Wodza i Nauczyciela towarzysza Stalina. Naród bułgarski nigdy nie zapomni, że sławni żołnierze rosyjscy wyzwolili go dwukrotnie z kajdan niewoli cudzoziemskiej.

Głos zabiera Smirnow (Gorki), a po nim minister Komunikacji — Bieszczew.

— W projekcie dyrektyw Zjazdu w sprawie Planu Pięcioletniego — mówi Bieszczew — nakreślony został program dalszego umocnienia potęgi ekonomicznej państwa radzieckiego, dalszego rozwoju przemysłu, rolnictwa i transportu.

Nawiązując do zagadnień rozwoju transportu kolejowego Bieszczew stwierdza, że w obecnej chwili przeładunek towarów na kolejach radzieckich przekroczył poziom przedwojenny w przybliżeniu o 80 procent, co świadczy o ogromnej organizatorskiej pracy partii, o potędze ekonomiki socjalistycznej.

Serdeczne pozdrowienia przekazuje Zjazdowi sekretarz generalny Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej Gheorghiu Dej, którego delegaci witają długotrwałymi oklaskami.

Gheorghiu Dej mówi o wielkim zainteresowaniu, jakie wzbudziły w narodzie rumuńskim historyczne dokumenty KC WKP(b), wniesione pod obrady XIX Zjazdu oraz nowe genialne dzieło Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR". To klasyczne dzieło Stalina i dokumenty przedzjazdowe przetłumaczono na język rumuński i wydano w setkach tysięcy egzemplarzy.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Finlandii, Willi Pessi, witany gorąco przez delegatów i gości, przekazał Zjazdowi pozdrowienia w imieniu Komunistycznej Partii i mas pracujących Finlandii.

* * *

Na posiedzeniu popołudniowym trwała w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Saburowa „Dyrektywy XIX Zjazdu partii w sprawie piątego Pięcioletniego Planu Rozwoju ZSRR na lata 1951—1955".

Przewodniczący Aristow udziela głosu Kutyriewowi (obwód swierdłowski). Kutyriew przytacza dane o rozwoju obwodu swierdłowskiego.

Z kolei wystąpił minister Uprawy Bawełny ZSRR, Jusupow.

Gorąco witają delegaci ukazującego się na trybunie M. Susłowa.

XIX Zjazd WKP(b) i nowa genialna praca towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" — stwierdza Susłow — otwierają wspaniałe perspektywy zwycięskiego marszu naszego kraju do komunizmu i ponownie dokumentują przed całym światem niewyczerpaną siłę i potęgę radzieckiego socjalistycznego ustroju społecznego, jego bezsporną wyższość nad kapitalistycznym ustrojem społecznym.

Piąty Plan Pięcioletni nakreśla nowy potężny rozwój gospodarki narodowej ZSRR i będzie nowym etapem w dziedzinie tworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu.

Susłow podkreśla następnie, że — jak uczą klasycy marksizmu-leninizmu — jednym z głównych warunków całkowitego zwycięstwa komunizmu jest dalszy wzrost poziomu kulturalnego i świadomości politycznej wszystkich ludzi radzieckich, komunistyczne wychowanie mas pracujących.

Susłow wskazuje następnie na oświatę, jako na potężną dźwignię budownictwa kultury socjalistycznej i wychowania komunistycznego mas pracujących. Mówca podkreśla, że w ZSRR pomyślnie realizuje się wskazanie Stalina udzielone na XVIII Zjeździe partii, by uczynić wszystkich robotników i wszystkich chłopów kulturalnymi i wykształconymi.

Delegaci witają długotrwałymi oklaskami pojawienie się na trybunie A. Kosygina.

Nowa genialna praca Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" — mówi Kosygin — wskazuje partii i narodowi radzieckiemu drogę do całkowitego zwycięstwa komunizmu w naszym kraju. Stalin uczy nas, że podstawowym prawem ekonomicznym rozwoju naszego społeczeństwa jest zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa przez nieprzerwany wzrost i doskonalenie produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

Głos zabiera następnie minister Elektrowni Żymierin. Stwierdza on, że projekt dyrektyw nowej 5-latki jest wyrazem olbrzymiego rozmachu budownictwa socjalistycznego w ZSRR.

Nowa Pięciolatka przewiduje dalszy znaczny rozwój elektryfikacji. Moc elektrowni wzrośnie w przybliżeniu dwukrotnie, a produkcja energii elektrycznej — o 80 procent.

Minister Hutnictwa Żelaza Tewosian scharakteryzował szczegółowo w swym przemówieniu rozwój hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych.

Na tym dyskusja nad referatem Saburowa została zakończona.

Zjazd przyjął za podstawę projekt KC WKP(b) „Dyrektyw XIX Zjazdu partii w sprawie piątego Pięcioletniego Planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955" i wybrał komisję dla rozpatrzenia poprawek i uzupełnień do projektu dyrektyw.

* * *

Na posiedzeniu przedpołudniowym XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 10 bm. wysłuchano referatu w sprawie czwartego punktu porządku obrad — „Zmiany w statucie WKP(b)" Referat wygłosił sekretarz KC WKP(b) — N. S. Chruszczow. Następnie rozpoczęła się dyskusja nad referatem.

Oddamy swe głosy

na kandydatów Frontu Narodowego

(Dokończenie ze str. 1)

czy Obwodu Nr 16, jest słuszna i ciekawa. Winny ją przejąć inne obwodowe komitety.

W poszukiwaniu nowych form agitacji wyborczej, słuszną inicjatywę przejawił Komitet Wyborczy Obwodu Nr 25. Zaprosił on na pogadankę z wyborcami Józefę Ulkowską, kandydata na posła. Tow. Ulkowska przybyła do lokalu Komitetu przy ul. Piotrkowskiej 116, gdzie w wypełnionej po brzegi świetlicy opowiadała wyborcom z terenu obwodu o swym życiu, o zaszczycie, jaki ją, robotnicę, spotkał przez wysunięcie jej kandydatury na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Tow. Ulkowska mówiła o wielkiej przyjaźni naszego narodu z narodami ZSRR oraz pomocy, jakiej nam Związek Radziecki stale udziela.

Gorzej pracują Obwodowe Komitety Wyborcze Nr 10 i 11, które poza agitacją domową nie stosują innych form pracy, nie zorganizowały dotychczas odczytów i pogadanek.

* * *

Niedostatecznie rozwinęły pracę Zakładowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego.

Zakładowy Komitet Wyborczy Frontu Narodowego w ZPB im. R. Luksemburg dotychczas nie opracował planu pracy. Żaden z członków nie ma konkretnie przydzielonej funkcji, nie wie dokładnie co należy do jego obowiązków. Tow. Józef Małecki, zastępca przewodniczącego komitetu zapewnia, że odbyły się trzy posiedzenia, natomiast sekretarz organizacji partyjnej, członek tego komitetu, nie był powiadomiony o żadnym i udziału w posiedzeniach nie brał. Protokółów z tych posiedzeń komitet nie posiada.

Imię Stalina - sztandarem zwycięstwa

Triumfalny marsz narodów ZSRR do komunizmu źródłem natchnienia dla mas pracujących całego świata w rewolucyjnej walce o pokój, demokrację i socjalizm

Przemówienie L. P. Berii na XIX Zjeździe WKP(b)



MOSKWA (PAP). — Na przedpołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 7 października L. P. Beria wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Towarzysze! W referacie sprawozdawczym KC, wygłoszonym przez tow. Malenkowa, podsumowane zostały wyniki działalności naszej partii w okresie od XVIII do XIX Zjazdu. W życiu naszej partii i narodu radzieckiego w tym okresie szczególne miejsce zajmują dwa wydarzenia, nad którymi pragnę właśnie się zatrzymać.

Pierwszym z nich jest Wielka Wojna Narodowa.

W wojnie tej decydowały się losy naszej ojczyzny oraz losy państw i narodów Europy i Azji. Jasne jest dla każdego, że gdyby koalicja hitlerowska odniosła zwycięstwo, doprowadziłoby to do potwornego ujarzmienia i wyniszczenia narodów naszego kraju i narodów wielu innych krajów. Setki milionów ludzi znalazłyby się w sytuacji niewolników. Barbarzyńcy faszystowscy zniszczyliby współczesną cywilizację i odrzuciliby całą ludzkość o wiele dziesięcioleci wstecz.

I jeśli do tego nie doszło, to przede wszystkim dlatego, że narody Związku Radzieckiego w walce na śmierć i życie z najeźdźcami faszystowskimi odniosły całkowite zwycięstwo. Nagłość wiarołomnej napaści na ZSRR stworzyła w pierwszym etapie wojny warunki korzystne dla wojsk hitlerowskich. Jednakże Związek Radziecki za cenę ogromnych ofiar, za cenę najwyższego napięcia wszystkich materialnych i duchowych sił narodu obronił swoją niepodległość, pobił na głowę wroga, który siał postrach wśród armii Europy, uratował ludzkość i jej cywilizację. Promotorem i organizatorem wielkiego zwycięstwa narodu radzieckiego była partia komunistyczna, kierowana przez towarzysza Stalina *(długotrwałe oklaski)*. Od pierwszych dni wojny, kiedy nasza ojczyzna znalazła się w szczególnie ciężkiej sytuacji, towarzysz Stalin stanął na czele Państwowego Komitetu Obrony i sił zbrojnych kraju.

Z najwyższym męstwem nasz genialny i nieustraszony Wódz poprowadził Armię Radziecką i cały naród radziecki poprzez ogień bitew, poprzez trudy i doświadczenia wojny do zwycięstwa nad wrogiem. Było wielkim szczęściem dla naszej partii, dla wszystkich narodów ZSRR, że w tym ciężkim okresie na czele państwa radzieckiego i jego armii stał towarzysz Stalin *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

Zwycięstwo narodu radzieckiego dowiodło wobec całego świata, że niezłomna jest siła i potęga naszego socjalistycznego państwa.

Oto jedna z najważniejszych nauk Wielkiej Wojny Narodowej. Nie wszyscy, co prawda, wyciągnęli wnioski z lekcji historii. Imperialiści amerykańscy, utuczeni na dwóch wojnach światowych, upojeni obłędną ideą zdobycia panowania nad światem, znowu pchają narody w otchłań wojny światowej.

Naród radziecki potrafi unieszkodliwić zbrodnicze zamysły podżegaczy wojennych

Obecni wodzireje Stanów Zjednoczonych — morganowie, rockefellerowie, mellonowie, dupontowie i inni, w których rękach znajdują się dźwignie amerykańskiej machiny państwowej i militarnej, tworzą usilnie nowe monopole światowe w rodzaju europejskiego kombinatu węgla i stali, czy światowego kartelu naftowego, ażeby szybciej opanować ekonomikę innych państw i podporządkować ją swym interesom. Chcą oni zdobyć niepodzielną władzę we wszystkich częściach świata, ażeby grabiąc i ujarzmiając narody innych krajów, zapewnić sobie w ten sposób super-zyski. Do tego potrzebna im jest wojna. W celu przygotowania wojny, wielki kapitał amerykański do spółki z soldateską amerykańską przejmuje wszystkie funkcje reżimu faszystowskiego, by zdławić w swoim kraju dążenie narodu do zachowania pokoju i wszelką opozycję wobec swej awanturniczej polityki.

Pchając kraj na drogę wojny, imperialiści liczą jednocześnie na to, że wyścig zbrojeń i sytuacja wojenna pozwolą na zapobieżenie kryzysowi ekonomicznemu. Ale kryzys ekonomiki Stanów Zjednoczonych nieubłaganie nadciąga i nie zdołają mu zapobiec żadne wybiegi ani awanturnicze poczynania rekinów finansowych. Przyspieszając wyścig zbrojeń, przystosowując całą swą ekonomikę do celów przygotowań wojennych, lękają się oni pokoju więcej niż wojny chociaż nie ulega wątpliwości, że rozpętując wojnę przyspieszą jedynie swoje bankructwo i swą zagładę *(oklaski)*.

Zarzuciwszy na cały świat sieć baz wojennych, montując usilnie wszelkiego rodzaju agresywne bloki wojenne, szykują oni gorączkowo wojnę przeciwko ZSRR i innym państwom miłującym pokój, nasyłają bez przerwy do naszego kraju i do innych miłujących pokój krajów szpiegów i dywersantów, dobieranych na całym świecie spośród zdeprawowanych wyrzutków społeczeństwa. Czujność ludzi radzieckich jest najostrzejszym orężem w walce z agentami wroga i nie ulega wątpliwości, że podnosząc i zaostrzając swą czujność, naród radziecki potrafi unieszkodliwić agenturę imperialistycznych podżegaczy wojennych bez względu na jej liczebność i sposoby, jakimi się maskuje *(oklaski)*.

Ostentacyjne, bezczelne prowokacje i awanturnicze poczynania amerykańskiej kliki wojskowej wobec ZSRR w postaci mnożących się manewrów sił lądowych, lotniczych i morskich, „inspekcyjnych" podróży prowodyrów wojskowych bloku atlantyckiego na obszary graniczące ze Związkiem Radzieckim, aktywność amerykańskiego lotnictwa wojskowego w pobliżu zachodnich i wschodnich granic ZSRR — wszystko to zmierza widocznie do tego, by zakłócić spokój ludzi radzieckich i podtrzymać psychozę wojenną u siebie i u swoich wasali.

Tylko beznadziejni głupcy mogą przypuszczać, że prowokacjami można zastraszyć ludzi radzieckich *(długotrwałe oklaski)*. Ludzie radzieccy potrafią właściwie ocenić wszelkie prowokacje i pogróżki podżegaczy wojennych. Z niezachwianym spokojem naród radziecki kontynuuje swą twórczą, pokojową pracę. Wierzy on niezłomnie w siłę i potęgę swego państwa i swojej armii, zdolnej do zadania druzgocącego ciosu tym, którzy ośmielą się napaść na naszą ojczyznę, zdolnej do odebrania im na zawsze ochoty do zamachów na granice Związku Radzieckiego *(burzliwe oklaski)*.

Potężny rozwój gospodarki narodowej

Drugim niezmiernie ważnym wydarzeniem w życiu partii i narodu radzieckiego jest nowy potężny rozwój gospodarki narodowej, który umożliwił podniesienie poziomu naszego przemysłu w porównaniu z poziomem przedwojennym 2,3 raza i dzięki któremu mogliśmy dokonać wielkiego kroku naprzód na drodze od socjalizmu do komunizmu.

Obecnie przemysł, rolnictwo i transport naszego kraju rozwijają się na bazie najbardziej przodującej techniki i zapewniają zwiększenie całej produkcji społecznej na niebywałą skalę.

Dla uzmysłowienia rozmiarów naszej produkcji przemysłowej, przytoczę kilka przykładów.

Jeżeli porównamy produkcję przemysłową ostatnich dwóch lat z wynikami produkcji przemysłowej wszystkich lat pierwszej i drugiej pięciolatki, okaże się, że w latach 1951 i 1952 produkcja przemysłowa będzie o 22 procent większa niż w obu pięciolatkach łącznie *(oklaski)*. W samym zaś tylko 1952 roku w takich niezwykle ważnych dziedzinach produkcji przemysłowej, jak energia elektryczna, metale żelazne, węgiel, produkty naftowe, cement oraz produkcja przedmiotów masowego spożycia, wyprodukujemy o wiele więcej niż przez cały okres pierwszej pięciolatki.

Co się tyczy przemysłu budowy maszyn, który jest podstawą postępu technicznego całej gospodarki narodowej, to rozwija się on w jeszcze szybszym tempie. W samym tylko roku bieżącym wytwarza się o wiele więcej maszyn i urządzeń niż w pierwszej i drugiej pięciolatce łącznie.

Wraz ze wzrostem produkcji socjalistycznej nieustannie podnosi się z roku na rok dobrobyt całego narodu radzieckiego. Pod względem ekonomicznym i politycznym, jak również pod względem swej obronności Związek Radziecki jest obecnie silniejszy niż kiedykolwiek i bardziej niż kiedykolwiek zdolny do stawienia czoła wszelkim próbom *(długotrwałe oklaski)*.

Jeżeli wróg ośmieli się ruszyć wyprawą wojenną przeciwko nam, to Związek Radziecki, stojący na czele obozu pokoju i demokracji, potrafi udzielić druzgocącej odprawy wszelkiemu ugrupowaniu agresywnych państw imperialistycznych, potrafi rozgromić i ukarać rozzuchwalonych agresorów i podżegaczy wojennych *(oklaski)*.

Triumf stalinowskiej idei równouprawnienia wszystkich ras i narodów

Towarzysze! Jednym z rozstrzygających warunków zwycięstw, odniesionych przez naród radziecki zarówno podczas wojny, jak w okresie pokojowego budownictwa gospodarczego i kulturalnego, była mądra i dalekowzroczna polityka narodowościowa naszej partii. W radzieckim państwie wielonarodowym żyje i pracuje przeszło 60 narodów, grup narodowych i narodowości. W tych warunkach właściwa polityka narodowościowa nabiera wyjątkowej wagi dla sukcesów naszej wspólnej sprawy — wzmocnienia potęgi ZSRR i budowy komunistycznego społeczeństwa.

Wielka Rewolucja Październikowa, obaliwszy kapitalizm, wyzwoliła narody Rosji, zlikwidowała ucisk narodowościowy i doprowadziła narody do prawdziwego odrodzenia. Po zlikwidowaniu burżuazji z jej partiami nacjonalistycznymi i po utwierdzeniu się ustroju radzieckiego w naszym kraju, powstały, rozwinęły się i ukształtowały na bazie dawnych narodów burżuazyjnych nowe narody socjalistyczne.

Dzięki konsekwentnemu wcielaniu w życie leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej, wypleniono w naszym kraju odziedziczoną po caracie faktyczną nierówność w rozwoju gospodarczym i kulturalnym między bardziej rozwiniętymi narodami Rosji centralnej a narodami kresów, które w przeszłości pozostawały za nimi w tyle. Obecnie nie ma już u nas narodów zacofanych. W latach budownictwa socjalistycznego nowe, socjalistyczne narody w naszym kraju zmieniły zasadniczo swe oblicze i rozwinęły się w przodujące narody nowoczesne.

Co się zawiera w pojęciu „przodujący naród socjalistyczny"?

Biorąc za punkt wyjścia daną przez towarzysza Stalina klasyczną definicję narodu, jego naukę o nowych, socjalistycznych narodach i wychodząc z założenia historycznych doświadczeń naszego radzieckiego państwa wielonarodowego, można powiedzieć, że główne cechy przodującego narodu socjalistycznego są następujące:

PO PIERWSZE — najbardziej przodujący w świecie ustrój społeczny i państwowy, w którym nie ma klas wyzyskujących i cała władza należy do ludu.

PO DRUGIE — wysoko rozwinięty przemysł socjalistyczny i wielkie rolnictwo socjalistyczne.

PO TRZECIE — powszechna piśmienność ludności, obowiązkowe nauczanie dzieci, rozbudowany system szkolnictwa wyższego, zapewniający przygotowanie narodowych kadr specjalistów dla wszystkich dziedzin gospodarki i kultury; rozkwit nauki i sztuki.

PO CZWARTE — systematyczne podnoszenie stopy życiowej całej ludności przez zapewnienie wzrostu realnych płac robotników i urzędników oraz dochodów chłopów, przez rozwój obrotu towarów, rozbudowę miast i ich gospodarki komunalnej, polepszenie warunków mieszkaniowych; przez szeroką sieć instytucji leczniczych, zapewniających ochronę zdrowia ludności.

PO PIĄTE — triumf ideologii równouprawnienia wszystkich ras i narodów, ideologii przyjaźni między narodami.

Czy istnieją te cechy przodującego narodu socjalistycznego w naszych republikach radzieckich? Tak jest, istnieją.

Sięgnijmy do faktów. Wiadomo, że carat był ciemięzcą i katem ludów Rosji. Liczne narody nierosyjskie były zupełnie wyzute z praw. Nie miały one własnej państwowości, były administrowane przez urzędników carskich, we wszystkich instytucjach urzędowanie odbywało się w języku rosyjskim, niezrozumiałym dla narodowości miejscowej.

W warunkach ustroju radzieckiego wszystkie narody naszego kraju uzyskały i rozwinęły własną państwowość. Narodowościowe kresy Rosji carskiej przekształciły się za czasów władzy radzieckiej z kolonii i półkolonii w państwa rzeczywiście samodzielne — w republiki radzieckie posiadające swoje terytorium, autonomię narodową, swoją konstytucję, swe własne ustawodawstwo. W organach władzy, w instytucjach gospodarczych i w administracji, w sądownictwie republik związkowych i autonomicznych oraz obwodów, okręgów, rejonów i osiedli narodowościowych, ludzie wybrani przez naród, znający warunki bytu, obyczaje i psychikę miejscowej ludności, załatwiają sprawy państwowe w języku ojczystym, zrozumiałym dla całej ludności.

W braterskiej współpracy ludzie radzieccy budują potęgę swej ojczyzny

Takiego prawdziwego równouprawnienia narodów nie ma w żadnym państwie burżuazyjnym. Jest to zresztą zrozumiałe, albowiem zniesienie ucisku narodowościowego jest niemożliwe w ramach ustroju kapitalistycznego. Jak wiadomo, cały system administracji państwowej w krajach burżuazyjnych oparty jest na nierówności ras i narodów, na dyskryminacji rasowej, na wykorzystywaniu przesądów nacjonalistycznych dla wzniecania waśni i wrogości między narodami. W obecnych czasach dyskryminacja rasowa i narodowościowa sroży się zwłaszcza w dwóch państwach — w Stanach Zjednoczonych i w Unii Południowo-Afrykańskiej.

Partia komunistyczna i rząd Związku Radzieckiego, realizując konsekwentnie leninowsko-stalinowską politykę narodowościową, zapewniły — obok wysokiego poziomu rozwoju całej gospodarki narodowej ZSRR — szybszy rozwój zacofanych ekonomicznie republik narodowych.

W rezultacie zlikwidowano otrzymaną w spuściźnie nierówność gospodarczą i kulturalną między narodami ZSRR, co niewątpliwie jest jednym z najważniejszych osiągnięć narodowościowej polityki władzy radzieckiej.

Dla zilustrowania sukcesów w rozwoju radzieckich republik narodowych można by przytoczyć wiele przekonywających danych, ale ograniczę się tu do kilku tylko przykładów.

W republikach radzieckich w okresie pięciolatek stalinowskich stworzono przemysł hutniczy, naftowy i chemiczny; zbudowano wielkie elektrownie, fabryki maszyn rolniczych, traktorów i samochodów, cementownie, wielkie kombinaty przemysłu włókienniczego i spożywczego oraz wiele innych zakładów przemysłowych.

O tym, że przemysł, zwłaszcza zaś wielki przemysł, rozwijał się szybciej w republikach narodowych niż w ogóle w ZSRR, świadczy przykład radzieckich republik wschodnich — Uzbeckiej, Kazachskiej, Kirgiskiej, Turkmeńskiej i Tadżyckiej. Produkcja wielkiego przemysłu tych republik w okresie od 1928 r. do 1951 r. wzrosła 22-krotnie, podczas gdy w całym ZSRR wzrosła ona w tymże czasie 16-krotnie.

Wiadomo, że w niedawnej przeszłości kresy wschodnie Rosji carskiej pod względem poziomu rozwoju przemysłu prawie nie różniły się od takich swoich sąsiadów, jak Turcja, Iran, Afganistan. W latach władzy radzieckiej nasze republiki środkowo-azjatyckie pod względem rozwoju przemysłowego szybko prześcignęły graniczące ze Związkiem Radzieckim kraje wschodnie i wysunęły się daleko naprzód.

Jeśli porównamy wymienione republiki radzieckie z szeregiem krajów Wschodu, biorąc tak ważny wskaźnik poziomu rozwoju przemysłowego jak elektroenergetyka, zobaczymy, że w pięciu republikach radzieckich — Uzbeckiej, Kazachskiej, Kirgiskiej, Turkmeńskiej i Tadżyckiej — liczących razem około 17 milionów mieszkańców, produkuje się trzy razy więcej energii elektrycznej niż w Turcji, Iranie, Pakistanie, Egipcie, Iraku, Syrii i Afganistanie łącznie, liczących 156 milionów mieszkańców *(oklaski)*.

A jeśli porównamy pod względem produkcji energii elektrycznej jedną tylko Republikę Radziecką, np. Azerbejdżańską z Turcją, okaże się, że w Azerbejdżanie radzieckim, mającym blisko 7 razy mniej mieszkańców, produkuje się energii elektrycznej cztery razy więcej niż w Turcji, która zarzuciła sobie na szyję stryczek „pomocy" amerykańskiej *(na sali ożywienie i śmiech)*.

Nasze republiki radzieckie wyprzedziły też znacznie w swoim rozwoju stare kraje przemysłowe Europy zachodniej.

Porównajmy na przykład jedną tylko republikę radziecką — ukraińską — z dwoma wielkimi krajami burżuazyjnymi Europy — z Francją i Włochami. Oczywiste jest, że w danym wypadku nie wszystko można porównywać. Wiadomo, że w Ukraińskiej SRR klasy wyzyskujące zostały już dawno zlikwidowane, że zakłady przemysłowe, fabryki, ziemia i wszystkie produkty pracy stanowią tam mienie narodowe, bezrobocie zostało na zawsze zlikwidowane i cała władza należy niepodzielnie do ludu. Pod tym względem Ukraina radziecka wyprzedziła ogromnie zarówno Francję jak i Włochy, gdzie władzę sprawują kapitaliści, już przeszło 30 lat temu *(ożywienie na sali)*. Porównajmy więc jedynie niektóre najważniejsze dane, dotyczące ekonomiki tych krajów.

Ukraina radziecka, która w ciągu swego istnienia musiała dwukrotnie dźwigać się z ruin i zgliszcz po inwazji obcych najeźdźców, wytapia obecnie o wiele więcej surówki aniżeli Francja i Włochy łącznie *(oklaski)*, daje stali i wyrobów walcowanych więcej niż Francja, a przeszło trzykrotnie więcej niż Włochy, wydobywa przeszło półtora raza więcej węgla niż Francja i Włochy łącznie; traktorów, w przeliczeniu na moc, produkuje prawie trzy razy więcej aniżeli Francja i Włochy razem wzięte; wytwarza znacznie więcej zboża, ziemniaków, buraka cukrowego i cukru aniżeli Francja i Włochy łącznie.

Dzięki wysokiemu poziomowi rozwoju socjalistycznego przemysłu i kołchozowej gospodarki rolnej, naród ukraiński żyje zamożnie i cieszy się wszystkimi dobrodziejstwami kultury, czego pozbawione są masy pracujące Francji i Włoch.

Niemniej wymowny jest przykład szybkiego rozwoju gospodarczego nadbałtyckich republik radzieckich po tym, jak wprowadziły u siebie ustrój radziecki. Jeśli porównamy republiki związkowe Litewską, Łotewską i Estońską z Norwegią, Holandią i Belgią, okaże się, że w republikach radzieckich tempo rozwoju przemysłu jest niezrównanie szybsze niż w wymienionych kapitalistycznych krajach Europy.

Na początku 1952 roku Litewska SRR przekroczyła przedwojenny poziom produkcji przemysłowej 2,4 raza, Łotewska — 3,6 raza i Estońska — 4,1 raza, podczas gdy Norwegia, Holandia i Belgia w tymże czasie jedynie nieznacznie przekroczyły przedwojenny poziom produkcji przemysłowej, a przecież republiki radzieckie wyszły z wojny z gospodarką o wiele bardziej zniszczoną.

Ciekawe jest, że w dawnej Łotwie kapitalistycznej, nawet według upiększonych danych ówczesnych jej władców, produkcja przemysłowa w okresie od 1913 do 1939 roku, tj. w ciągu 26 lat, zwiększyła się półtorakrotnie, a w nowej, radzieckiej Łotwie w ciągu 11 lat — od 1940 do 1951 roku — produkcja przemysłowa, pomimo zniszczeń, spowodowanych przez wojnę i okupację nieprzyjacielską, zwiększyła się 3,6 raza.

Rolnictwo radzieckie – przodującym rolnictwem świata

Równie poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie rozwoju rolnictwa.

Z chwilą zwycięstwa ustroju kołchozowego w ZSRR, gospodarka rolna republik radzieckich wkroczyła zdecydowanie na drogę nieustannego rozwoju. Ustrój kołchozowy był jedną z największych zdobyczy władzy radzieckiej, włączył on bowiem masy chłopskie do budownictwa socjalizmu, stworzył nowe, niebywałe dotychczas możliwości rozwoju wszystkich gałęzi produkcji rolnej, stworzył warunki stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia milionów chłopów.

W rezultacie, we wszystkich republikach radzieckich mamy teraz wielkie socjalistyczne rolnictwo o wysokiej towarowości, stosujące szeroko najnowsze osiągnięcia nauki agronomicznej i wyposażone w nowoczesną technikę lepiej niż jakikolwiek inny kraj.

Można to stwierdzić w każdej republice Związku Radzieckiego. Poprzestanę tu jednak znowu na radzieckich republikach wschodnich, gdzie, jak wiadomo, przed powstaniem władzy radzieckiej rolnictwo było najbardziej zacofane, gdzie nie było nawet mowy o jakichkolwiek maszynach rolniczych, chociażby najprostszych.

Obecnie na polach kołchozów i sowchozów Uzbeckiej, Kazachskiej, Kirgiskiej, Turkmeńskiej i Tadżyckiej SRR pracuje 121 tysięcy traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 koni mechanicznych, 23 tysiące kombajnów, 102 tysiące maszyn do siewu, uprawy i sprzętu bawełny oraz setki tysięcy innych maszyn i narzędzi rolniczych.

Pod względem technicznego wyposażenia gospodarki rolnej radzieckie republiki wschodnie stoją znacznie wyżej od najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych Europy *(oklaski)*.

Weźmy choćby stan zaopatrzenia w traktory.

W Uzbekistanie radzieckim na każde 1.000 hektarów obszaru zasiewów przypada 14 traktorów, podczas gdy we Francji na taki sam obszar przypada 7 traktorów, a we Włoszech — 4 traktory o znacznie mniejszej mocy. Rzecz jasna, że w zagranicznych krajach Wschodu ilość traktorów jest znikoma. Jeśli w Uzbeckiej SRR jeden traktor przypada na 70 hektarów obszaru zasiewów, to w Pakistanie jeden traktor przypada na 9 tysięcy hektarów, w Indiach — na 13 tysięcy hektarów, w Iranie — na 18 tysięcy hektarów obszaru zasiewów.

Wyposażenie socjalistycznego rolnictwa w wielką ilość maszyn ułatwiło w sposób radykalny pracę chłopów i w połączeniu z nowoczesną agrotechniką i szerokim rozwojem irygacji zapewniło uzyskiwanie wysokich plonów.

Weźmy np. bawełnę — jedną z czołowych roślin przemysłowych rozwiniętej wielokierunkowej gospodarki rolnej radzieckich republik wschodnich. Zbiory bawełny w 1951 roku wynosiły w tych republikach przeciętnie 21 kwintali z hektara.

W żadnym z krajów świata, produkujących bawełnę, nie ma takich plonów, jakie osiągnięte zostały przez radzieckich producentów bawełny. W tymże 1951 roku zbiory bawełny w Egipcie wyniosły 11,5 kwintala z hektara, w USA — 8,3, w Indiach — 3,4, w Pakistanie — 5,2, w Turcji — 7,2, w Iranie — 4,5 kwintala z hektara.

Należy uwzględnić okoliczność, że wysokie zbiory bawełny w radzieckich republikach wschodnich uzyskane zostały na wielkich obszarach, o czym świadczy fakt, że wymienione republiki radzieckie produkują tyleż bawełny co Indie, Egipt, Iran, Turcja i Afganistan łącznie *(oklaski)*.

Oto niektóre fakty z dziedziny rozwoju ekonomicznego republik narodowych, wchodzących w skład Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Dowodzą one, że ekonomika tych republik bez przerwy rośnie i rozwija się, nie znając kryzysów i depresji. Fakty wskazują wreszcie, co mogą osiągnąć narody, które zerwały z imperializmem i wyzwoliły się spod panowania obszarników i kapitalistów *(oklaski)*.

Aby stworzyć rozwiniętą ekonomikę socjalistyczną w radzieckich republikach narodowych, trzeba było położyć kres kulturalnemu zacofaniu większości republik, rozwinąć w całej pełni budownictwo kulturalne, stworzyć szeroką sieć szkół powszechnych i średnich w języku ojczystym, zorganizować od podstaw system szkolnictwa wyższego i zapewnić na wielką skalę przygotowanie wykwalifikowanych robotników, inżynierów i techników, agronomów i zootechników, nauczycieli i lekarzy spośród ludności rdzennej.

Rewolucja w dziedzinie kultury i techniki

Dzięki realizacji leninowsko - stalinowskiej polityki narodowościowej narody Związku Radzieckiego dokonały prawdziwej rewolucji kulturalnej.

W chwili obecnej w republikach radzieckich zatrudnionych jest w przemyśle, budownictwie i transporcie przeszło dwa miliony pracowników inżynieryjno - technicznych, w rolnictwie zatrudnionych jest około 400 tysięcy agronomów, zootechników, leśników i innych specjalistów; blisko 2 miliony nauczycieli i wykładowców pracuje w szkołach ogólnokształcących i technicznych oraz w wyższych uczelniach; blisko 300 tysięcy lekarzy i 900 tysięcy felczerów, pielęgniarek i innych osób, należących do średniego personelu obsługi leczniczej, pracuje w zakładach leczniczych miast i wsi. Każda republika radziecka posiada teraz dziesiątki tysięcy specjalistów z wyższym wykształceniem.

Dla przygotowania kadr inteligencji radzieckiej spośród rdzennej ludności, utworzono w republikach radzieckich wielką sieć wyższych uczelni i szkół technicznych.

W chwili powstania władzy radzieckiej było w naszym kraju 96 wyższych uczelni, które, pomijając nieliczne wyjątki, znajdowały się w najważniejszych ośrodkach Rosji. W uczelniach tych studiowało 117 tysięcy osób.

W chwili obecnej jest w ZSRR 887 wyższych uczelni, w których studiuje 1.400 tysięcy osób. Na Ukrainie uczy się 216 tysięcy studentów, w radzieckich republikach Azji Środkowej — 104 tysiące, w republikach zakaukaskich 80 tysięcy, na Białorusi — 35 tysięcy, w nadbałtyckich republikach radzieckich — 37 tysięcy studentów.

Pod względem rozwoju szkolnictwa wyższego republiki radzieckie znacznie wyprzedziły nie tylko zagraniczne kraje wschodu, lecz i kraje Europy zachodniej.

Tak np. w Tadżyckiej SRR na 10 tysięcy mieszkańców przypada 58 osób studiujących w wyższych uczelniach, w Turkmeńskiej — 60, w Kirgiskiej — 64, w Uzbeckiej — 71, w Azerbejdżańskiej — 93 osoby. Tymczasem w Iranie na 10 tysięcy mieszkańców studiują w wyższych uczelniach 3 osoby, w Indiach — 9, w Egipcie i Turcji — 12, w Szwecji — 21, we Włoszech — 32, w Danii — 34, we Francji — 36.

Za czasów władzy radzieckiej 48 narodowości stworzyło własne piśmiennictwo i wydaje w języku ojczystym podręczniki, książki, gazety. W ciągu ostatnich 30 lat zbudowano w republikach Związku Radzieckiego ok. 90 tysięcy wygodnie urządzonych i dobrze zaopatrzonych gmachów szkolnych, z tego prawie 2/3 w narodowych republikach związkowych i autonomicznych.

Jednocześnie z rozwojem ekonomiki socjalistycznej wzrasta z roku na rok dobrobyt ludności Związku Radzieckiego. We wszystkich republikach radzieckich znacznie podniosła się realna wartość płac robotników i urzędników i poważnie wzrosły dochody chłopów. W okresie od 1940 do 1951 r. łączna suma dochodów robotników i urzędników oraz dochodów chłopów wzrosła o 78 procent.

Wielką troskę przejawia rząd radziecki w dziedzinie ochrony zdrowia narodów naszego kraju. Znamienny pod tym względem jest stopień zapewnienia ludności pomocy lekarskiej. Przytoczę kilka przykładów z poszczególnych republik radzieckich.

(Dalszy ciąg na str. 4-ej)

Przemówienie L. P. Berii na XIX Zjeździe WKP(b)

(Dalszy ciąg ze str. 3)

W Uzbekistanie, przed ustanowieniem władzy radzieckiej jeden lekarz przypadał na 31 tys. mieszkańców. Na taką samą w przybliżeniu liczbę mieszkańców przypada obecnie jeden lekarz w Pakistanie. W chwili obecnej w Uzbeckiej SRR jeden lekarz przypada na 895 mieszkańców. Uzbecka SRR posiada bez porównania więcej lekarzy, aniżeli na przykład Egipt, gdzie jeden lekarz przypada na 4.350 osób, i więcej niż takie kraje Europy zachodniej jak Francja, gdzie jeden lekarz przypada na tysiąc mieszkańców, lub Holandia, gdzie jeden lekarz przypada na 1.160 mieszkańców. W Azerbejdżańskiej SRR jeden lekarz przypada na 490 mieszkańców. Sieć służby zdrowia w radzieckim Azerbejdżanie jest 8,5 raza większa niż w Turcji, 23 razy większa niż w Iranie. Jeśli zaś chodzi o Gruzińską SRR, gdzie jeden lekarz przypada na 373 mieszkańców, i Ormiańską SRR, gdzie jeden lekarz przypada na 483 mieszkańców, to ludność tych republik ma zapewnioną pomoc lekarską w znacznie wyższym stopniu niż ludność jakiegokolwiek kraju w świecie. Ale sprawa polega nie tylko na tym, że ludność republik radzieckich jest obsługiwana przez dużą ilość lekarzy. Chcąc mieć pełny obraz, trzeba wziąć pod uwagę, że w Związku Radzieckim wszelkie formy pomocy lekarskiej dla ludności są bezpłatne, a z najlepszych sanatoriów i domów wypoczynkowych korzystają corocznie miliony ludzi pracy, podczas gdy w krajach burżuazyjnych pomoc lekarska jest przeważnie płatna, przy czym opłaty są bardzo wysokie, wskutek czego jest ona niedostępna dla najszerszych mas pracujących; korzystanie zaś z uzdrowisk i sanatoriów jest tam wyłącznym przywilejem darmozjadów-wyzyskiwaczy.

Rozwój narodów socjalistycznych w warunkach radzieckiego ustroju społecznego i państwowego, likwidacja faktycznej gospodarczej i kulturalnej nierówności między narodami, długotrwała współpraca narodów zarówno w zakresie obrony państwa radzieckiego przed zewnętrznymi wrogami, jak też w dziedzinie budownictwa socjalistycznego przyczyniły się do utrwalenia i pełnego zwycięstwa w naszym kraju ideologii równouprawnienia narodów, ideologii przyjaźni między narodami.

Przyjaźń między narodami naszego kraju przeszła wiele prób. Wojna przeciw koalicji hitlerowskiej była jednym z najpoważniejszych egzaminów trwałości przyjaźni narodów.

Po Wielkiej Wojnie Narodowej przyjaźń między narodami naszego kraju przejawia się z nową siłą w okresie odbudowy gospodarki socjalistycznej na terenach, które znajdowały się pod okupacją wroga. W odbudowie gospodarki republik i obwodów, które znajdowały się pod okupacją, wzięły jak najżywszy udział wszystkie narody Związku Radzieckiego, gdyż uważały to za swoją własną sprawę i za pilne zadanie o znaczeniu ogólnopaństwowym. Gdzież, w jakim państwie burżuazyjnym, narody udzielają sobie wzajemnie takiej pomocy?

Przykład dla narodów całego świata

Obecnie, gdy w ZSRR dokonywa się stopniowe przechodzenie od socjalizmu do komunizmu, przyjaźń narodów Związku Radzieckiego wzbogaca się w swoim rozwoju o nową treść. Wysoki poziom ekonomiki i kultury, osiągnięty przez republiki radzieckie, stworzył możliwość jeszcze aktywniejszego ich udziału w rozwiązywaniu najważniejszych zadań ogólnozwiązkowych.

Siłą cementującą przyjaźń narodów naszego kraju są Rosjanie, naród rosyjski, jako najwybitniejszy ze wszystkich narodów wchodzących w skład Związku Radzieckiego *(burzliwe oklaski)*.

Rosyjska klasa robotnicza dokonała pod kierownictwem partii Lenina - Stalina w październiku 1917 r. największego, historycznego czynu — przerwała front imperializmu światowego, zlikwidowała władzę burżuazji i rozbiła kajdany ucisku narodowo - kolonialnego na 1/6 części kuli ziemskiej. Nie ulega wątpliwości, że bez pomocy rosyjskiej klasy robotniczej narody naszego kraju nie potrafiłyby obronić się przed białogwardzistami i interwentami, nie potrafiłyby zbudować socjalizmu.

Jeśli zaś idzie o narody, które w przeszłości nie przebyły rozwoju kapitalistycznego, to bez długotrwałej, systematycznej pomocy rosyjskiej klasy robotniczej nie potrafiłyby one przejść od przedkapitalistycznych form gospodarki do socjalizmu.

W latach Wielkiej Wojny Narodowej, jak powiedział towarzysz Stalin, ze szczególną siłą uwypukliły się cechy narodu rosyjskiego — jasny umysł, nieugięty charakter i cierpliwość. Naród rosyjski swoim bohaterstwem, odwagą i męstwem zdobył sobie w tej wojnie powszechne uznanie jako siła kierownicza Związku Radzieckiego wśród wszystkich narodów naszego kraju *(długotrwałe oklaski)*.

Idąc za wzorem narodu rosyjskiego, wraz z nim, ramię przy ramieniu, ofiarnie walczyły z wrogiem wszystkie narody naszego kraju, wraz z narodem rosyjskim odniosły zwycięstwo nad Niemcami hitlerowskimi i imperialistyczną Japonią. Narody naszego kraju pokazały całemu światu, jak potężną i niezwyciężoną siłą rozporządza radzieckie, socjalistyczne, wielonarodowe państwo, oparte na stalinowskiej przyjaźni między narodami.

Sukcesy w rozwoju narodów socjalistycznych, osiągnięte w systemie jednolitego wielonarodowego państwa radzieckiego, mają ogromne znaczenie międzynarodowe.

Klasa robotnicza krajów kapitalistycznych widzi na naszym przykładzie drogę do wyzwolenia od wyzysku, od nędzy i bezrobocia, od rosnącej groźby ustanowienia faszyzmu.

Ludy kolonii i krajów zależnych widzą na naszym przykładzie drogę od ucisku i bezprawia do wolności i niepodległości, od waśni i wrogości narodowej do braterskiej przyjaźni między narodami, od głodu i nędzy do dostatku, od analfabetyzmu i zacofania kulturalnego do rozkwitu kultury, nauki i sztuki.

Kraje demokracji ludowej, budujące u siebie nowe życie, korzystają z bogatego doświadczenia budowania i umacniania radzieckiego państwa wielonarodowego.

Między państwami demokratycznymi ukształtował się nowy typ stosunków, jakiego jeszcze nie znała historia ludzkości. Główny rys charakterystyczny tych stosunków polega na tym, że są one oparte:

na całkowitym i rzeczywistym równouprawnieniu wszystkich narodów, dużych i małych, na zachowaniu wszystkich praw suwerennych i niezawisłości każdego państwa, na niewtrącaniu się do spraw wewnętrznych innego państwa, w przeciwieństwie do imperialistycznej polityki dyktatu i ujarzmiania narodów;

na wzajemnym poszanowaniu interesów narodowych, na zaufaniu i przyjaźni między narodami, w przeciwieństwie do polityki tajnych konszachtów, intryg, jawnej lub utajonej wrogości, uprawianej przez państwa imperialistyczne;

na ścisłej współpracy gospodarczej i wzajemnej pomocy, zapewniającej najbardziej sprzyjające warunki rozwoju gospodarczego w pełnej harmonii z interesami narodowymi każdego kraju, w przeciwieństwie do zaciekłej walki konkurencyjnej o źródła surowców i rynki zbytu, panującej w obozie imperializmu;

na wspólnym dążeniu państw demokratycznych do zabezpieczenia pokoju, do przywrócenia i rozwoju więzi ekonomicznych i kulturalnych między wszystkimi krajami, niezależnie od ich systemów ekonomicznych i socjalnych, w interesie poprawy warunków życia milionów ludzi we wszystkich krajach kuli ziemskiej, w przeciwieństwie do imperialistycznej polityki militaryzacji ekonomiki, przygotowania i rozpętania nowej wojny światowej, ofensywy na stopę życiową mas pracujących.

Rysem charakterystycznym stosunków, panujących między narodami i państwami w obozie imperializmu, jest zaciekłe dążenie kapitału amerykańskiego do panowania nad światem. Imperializm amerykański, który we wszystkich częściach świata zarzucił swoje sieci, wysysa jak żarłoczny pająk żywotne soki wielu narodów i państw, nie gardząc żadnymi środkami prowadzącymi do ich ujarzmienia. Najbardziej rozpowszechnioną metodą jest ujarzmienie pod maską tzw. „pomocy" amerykańskiej. Przy tym kraj, otrzymujący „pomoc" amerykańską, traci w krótkim czasie swe suwerenne prawa i niezawisłość i spada do rzędu wasala. W najlepszym wypadku kraj taki może liczyć na rolę wcale nierównouprawnionego partnera.

Takim nierównouprawnionym partnerem Stanów Zjednoczonych jest dziś Wielka Brytania, która ongiś słynęła jako „władczyni mórz", jako „warsztat świata". Imperializm amerykański z każdym dniem coraz bardziej wypiera Anglię ze źródeł surowcowych i rynków zbytu, wszelkimi sposobami wypiera ją z krajów Europy i Azji, odbierając jej jedną pozycję po drugiej. Doszło do tego, że Amerykanie bezceremonialnie odmówili nader pokornej prośbie rządu angielskiego o zezwolenie wysłania obserwatora na rokowania USA z dominiami angielskimi — z Nową Zelandią i Australią — na temat tzw. „paktu Pacyfiku". W związku z tym nawet konserwatywna prasa angielska skarżyła się niedawno z goryczą, że Anglię traktuje się jak ubogą krewną *(śmiech, ożywienie na sali)*, którą poucza się, strofuje lub ignoruje. Jedna zaś z gazet konserwatywnych — „Daily Mail" — wręcz oświadczyła: „Jeśli będziemy tracić nasze pozycje, raz tu, raz tam, wkrótce nie będziemy mieli nic do stracenia" *(śmiech na sali)*.

Nie należy przypuszczać, że koła rządzące Anglii tego nie rozumieją, jednakowoż podporządkowują się one wciąż jeszcze amerykańskiemu dyktatowi, usiłując robić dobrą minę do złej gry *(ożywienie na sali)*.

Prowodyrzy imperialistycznych USA przekształcają ujarzmione przez siebie kraje w bazy wypadowe agresywnej wojny, zaś młodzież tych krajów skazują na rolę mięsa armatniego. W ten sposób, krok za krokiem, kraje uzależnione od USA staczają się na zgubną drogę wojny.

Usiłując ocalić kapitalizm wszędzie, gdzie tylko zagraża mu niebezpieczeństwo, walcząc o utrzymanie panowania kolonialnego i najbardziej reakcyjnych reżimów, wszędzie, gdzie im zagraża ruch narodowo-wyzwoleńczy i rewolucja demokratyczna, imperializm amerykański stał się ostoją i cytadelą reakcji światowej. Zdąża on, jak to się zdarza, śladami faszyzmu niemieckiego, sprowadzając swoje wojska do roli żandarmów i dusicieli narodów miłujących wolność.

Jest rzeczą naturalną, że narody krajów uzależnionych od USA organizują się w skali ogólnonarodowej, by oprzeć się ingerencji amerykańskiej w ich życie, by przepędzić ze swego kraju nieproszonych panów, odpłacają im palącą nienawiścią za poniżanie ich honoru i godności narodowej.

Z drugiej strony naród amerykański, któremu z dnia na dzień wbijają do głowy myśl o istniejącej rzekomo groźbie z zewnątrz, zaczyna rozumieć całą niedorzeczność tej propagandy. Pod ciężkim brzemieniem rosnących wydatków wojennych przejawia on coraz większe niezadowolenie z obecnej polityki kół rządzących Stanów Zjednoczonych.

Pod wodzą genialnego Stalina – naprzód do nowych zwycięstw

Towarzysze! Głównym osiągnięciem, z jakim nasza partia przyszła na XIX Zjazd, jest fakt, że Związek Radziecki zdobył niebywałą potęgę i autorytet międzynarodowy. Osiągnęliśmy to dzięki polityce uprzemysłowienia, które przekształciło nasz kraj z kraju rolniczego w przodujące mocarstwo przemysłowe, dzięki polityce kolektywizacji, która przekształciła nasze rolnictwo w wielką, zmechanizowaną i najbardziej przodującą na świecie gospodarkę rolną, dzięki konsekwentnej realizacji leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej, która zapewniła niezwyciężoną jedność i przyjaźń narodów ZSRR, dzięki nieugiętej realizacji stalinowskiej polityki zagranicznej, zmierzającej do utrzymania pokoju między narodami.

Bardzo wysoko podniósł się dobrobyt i kultura naszego kraju.

Historia dowodzi, że w ciągu 35 lat władzy radzieckiej kraj nasz osiągnął taki postęp przemysłowy, dla którego krajom kapitalistycznym potrzebne były stulecia. ZSRR w latach władzy radzieckiej zwiększył swoją produkcję przemysłową 39 razy, Anglii natomiast dla zwiększenia produkcji przemysłowej w takim samym stopniu potrzebne były 162 lata (od 1790 r. do 1951 r.), Francja zaś w ciągu ostatnich 90 lat zwiększyła swą produkcję przemysłową zaledwie 5,5 raza. Co się zaś tyczy Stanów Zjednoczonych, to w ciągu ostatnich 35 lat zwiększyły one produkcję przemysłową tylko 2,6 raza.

Państwo socjalistyczne osiągnęło te sukcesy w ciągu krótkiego okresu historycznego dzięki temu, że ustrój radziecki stworzył nieznane dotychczas możliwości dla szybkiego rozwoju ekonomicznego i kulturalnego ZSRR, dzięki temu, że walką naszego narodu o socjalizm kierowała partia komunistyczna, która zna kierunek marszu i nie boi się trudności *(długotrwałe oklaski)*.

Nie ulega wątpliwości, że nasz Zjazd i cała nasza partia przyjmą wskazania towarzysza Stalina w sprawie warunków i dróg realizacji stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu, jako swój program walki o zbudowanie komunizmu *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

Ten stalinowski program partia nasza i cały naród radziecki powitały z ogromnym entuzjazmem. Uskrzydla on najpiękniejsze marzenia ludzi radzieckich i zagrzewa ich do nowych bohaterskich czynów w imię zwycięstwa wielkich idei Lenina i Stalina *(oklaski)*. Nasz zwycięski marsz na drodze do komunizmu będzie niewyczerpanym źródłem natchnienia dla klasy robotniczej i mas pracujących wszystkich krajów w ich rewolucyjnej walce o pokój, demokrację i socjalizm.

W tych historycznych dniach XIX Zjazdu naród radziecki, silny swoją jednością, jest zespolony jak nigdy wokół swojej ukochanej Partii Komunistycznej i gotowy do nowego bohaterstwa pracy ku chwale swojej ojczyzny *(oklaski)*.

Narody naszego kraju mogą być przekonane, że Partia Komunistyczna, uzbrojona w teorię marksizmu - leninizmu, pod kierownictwem towarzysza Stalina poprowadzi nasz kraj do wymarzonego celu — do komunizmu *(burzliwe, długo nie milknące oklaski. Wszyscy wstają)*.

Pozdrowienia dla XIX Zjazdu WKP(b) od partii komunistycznych i robotniczych

Przemówienie sekretarza gen. KP Chin tow. Liu Szao-tsi

MOSKWA (PAP).

Na przedpołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 8 października sekretarz generalny Komunistycznej Partii Chin Liu Szao-tsi wygłosił przemówienie powitalne, w którym oświadczył:

Towarzysze! XIX Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) jest wydarzeniem o wielkim historycznym znaczeniu.

Komuniści chińscy śledzą obrady Zjazdu z olbrzymim zainteresowaniem i uwagą.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin wysłał naszą 6-osobową delegację dla przekazania pozdrowień Zjazdowi *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*. Mam dziś wielki zaszczyt odczytania na Zjeździe pisma z pozdrowieniami od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, podpisanego przez przewodniczącego Mao Tse-tunga *(burzliwe, długo nie milknące oklaski, przechodzące w owację; wszyscy powstają z miejsc)*.

Orędzie powitalne Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin głosi:

Drogi Towarzyszu Stalin! *(oklaski)*.

Drodzy towarzysze delegaci na XIX Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin w imieniu wszystkich członków partii przesyła XIX Zjazdowi Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) serdeczne pozdrowienia i gorące życzenia *(długotrwałe oklaski)*.

Utworzona i wychowana przez Lenina i Stalina Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) odniosła w wyniku długotrwałej walki niewidziane dotychczas wspaniałe historyczne zwycięstwa na miarę światową.

Pod kierownictwem WKP(b) dokonana została Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która otworzyła nową erę w dziejach ludzkości i która zapoczątkowała radykalny zwrot od starego kapitalistycznego świata do nowego świata socjalistycznego.

Pod kierownictwem partii bolszewickiej naród radziecki zbudował zwycięsko socjalizm, stworzył nowy ustrój społeczny, w którym nie ma wyzysku człowieka przez człowieka. Pod jej kierownictwem naród radziecki i Armia Radziecka odniosły w Wielkiej Wojnie Narodowej zwycięstwo, które uratowało ludzkość przed ujarzmieniem przez faszyzm niemiecko-włoski i japoński oraz utorowało szeroką drogę dla walki narodów całego świata o trwały pokój i demokrację ludową.

Pod jej kierownictwem naród radziecki w walce o wykonanie piątego 5-letniego Planu rozwoju Związku Radzieckiego kroczy naprzód ku wspaniałemu komunistycznemu społeczeństwu.

Wszystko to stanowi wspaniały wkład do sprawy ruchu komunistycznego, jest natchnieniem dla ludności pracującej całego świata, wzmacnia jej pewność w walce o wyzwolenie i o jasną, komunistyczną przyszłość.

Nazwiska Lenina i Stalina są sztandarem wiodącym naprzód ludzi pracy na całej kuli ziemskiej. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jest wzorem dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych *(długotrwałe oklaski)*.

Związek Radziecki pod kierownictwem Partii Komunistycznej, partii Lenina-Stalina, jest potężną ostoją pokoju i demokracji na całym świecie.

Każde postępowe poczynanie na świecie jest nierozerwalnie związane z istnieniem i rozwojem Związku Radzieckiego.

Spojrzenia narodów całej ziemi są zwrócone w kierunku Związku Radzieckiego i w nim widzą one swą przyszłość i swą nadzieję.

Ujarzmione i uciskane w ciągu długich lat przez imperialistów narody Wschodu widzą sukcesy budownictwa w Związku Radzieckim i wysiłki Związku Radzieckiego w walce o pokój na całym świecie; wzmacnia to stokrotnie ich pewność w walce o wyzwolenie narodowe *(oklaski)*.

Komunistyczna Partia Chin została stworzona pod bezpośrednim wpływem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i na wzór Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Genialne wytyczne towarzysza Stalina w sprawie rewolucji chińskiej mają olbrzymie trwałe znaczenie dla zwycięstwa, jakie odniósł naród chiński w rewolucji, dokonanej pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin.

Zwycięstwo rewolucji chińskiej i poważne osiągnięcia w dziedzinie budownictwa w ciągu trzech lat, które upłynęły od chwili powstania Chińskiej Republiki Ludowej, dowodzą, że tam, gdzie — uwzględniając konkretne warunki danego kraju — nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina jest właściwie stosowana, gdzie doświadczenie zdobyte przez Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego w rewolucji i budownictwie jest właściwie stosowane — tam zwycięstwo jest zawsze zapewnione *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

XIX Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) jest wydarzeniem o olbrzymim znaczeniu międzynarodowym. Zjazd ten napawa głębokim natchnieniem ludzi pracy całego świata i wszystkie miłujące pokój narody oraz będzie dla nich źródłem nowej energii.

Życzymy sukcesów Zjazdowi!

Życzymy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, kierującej narodem radzieckim, nowych, jeszcze wspanialszych zwycięstw w chlubnym dziele budowy komunizmu i obrony pokoju na całym świecie! *(burzliwe oklaski)*.

Niech żyje wielka, okryta chwałą Partia Komunistyczna Związku Radzieckiego! *(długotrwałe oklaski)*.

Niech żyje zwycięstwo marksizmu-leninizmu! *(długotrwałe oklaski)*.

Niech żyje Wielki Wódz i Nauczyciel ludzi pracy całego świata — towarzysz Stalin! *(burzliwe oklaski przechodzące w owację. Wszyscy powstają z miejsc, wznosząc okrzyki: Hura!, Niech żyje towarzysz Stalin!)*.

Niech żyje wieczna, potężna przyjaźń i sojusz narodów chińskiego i radzieckiego! *(długotrwałe oklaski przechodzące w owację. Wszyscy powstają z miejsc)*.

Przemówienie przewodniczącego KP Czechosłowacji tow. Klementa Gottwalda

8 października na porannym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) przewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Klement Gottwald, wygłosił następujące przemówienie powitalne:

Drodzy towarzysze! Niech mi będzie wolno przekazać XIX Zjazdowi sławnej Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) gorące pozdrowienia w imieniu Komunistycznej Partii Czechosłowacji i wszystkich ludzi pracy naszego kraju *(burzliwe oklaski)*.

Wieść o zwołaniu XIX Zjazdu WKP(b) i opublikowanie dokumentów związanych ze Zjazdem wywołały również u nas, w Czechosłowacji, nadzwyczaj szerokie echa. Setki tysięcy naszych ludzi pracy w mieście i na wsi podjęły na cześć XIX Zjazdu WKP(b) liczne zobowiązania socjalistyczne, które wykonywane są z powodzeniem *(oklaski)*. I nie będzie przesadą, gdy powiem, że dzisiaj, w dniach obrad tego historycznego Zjazdu, w stronę moskiewskiego Kremla, w stronę towarzysza Stalina, w stronę Was wszystkich kierują się spojrzenia milionów obywateli czechosłowackich *(długotrwałe oklaski)*.

Nie jest to przypadek. W okresie przedwojennym, kiedy w Czechosłowacji panował kapitalizm, uczyliśmy się od bolszewików radzieckich, jak bić własnych kapitalistów *(długotrwałe oklaski)*. W latach Wielkiej Wojny Narodowej, kiedy nasza ojczyzna jęczała pod butem okupantów hitlerowskich, nasz naród wiedział, że gwiazda wyzwolenia jaśnieje na Wschodzie.

Gdy bohaterska Armia Radziecka, pod przewodem swego genialnego dowódcy — towarzysza Stalina, zadała druzgocącą klęskę Hitlerowi, powstały również dla nas sprzyjające warunki, dzięki którym mogliśmy porachować się z własnymi kapitalistami, złamać i rozgromić ich próbę przewrotu kontrrewolucyjnego, stworzyć Czechosłowację ludowo-demokratyczną i przystąpić do budowy socjalizmu w naszym kraju *(długotrwałe oklaski)*.

Obecnie przychodzimy do Was uczyć się, jak zbudować socjalizm. Wyniki XIX Zjazdu WKP(b), jak również nowa fundamentalna praca towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" będą i dla nas niewyczerpanym źródłem doświadczenia w naszej codziennej pracy, w naszej codziennej walce o zbudowanie i utrwalenie ustroju socjalistycznego w Czechosłowacji, w walce o utrzymanie pokoju *(oklaski)*.

Waszą pomoc, pomoc WKP(b) i osobiście towarzysza Stalina, odczuwamy i cenimy dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek dawniej. Toteż nasza partia i nasz naród poleciły, byśmy wyrazili Wam głębokie, szczere uczucia wdzięczności.

Życzymy wielkich sukcesów XIX Zjazdowi sławnej leninowsko-stalinowskiej Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)! *(oklaski)*.

Niech żyje niewzruszona przyjaźń radziecko-czechosłowacka i sojusz między naszymi narodami! *(burzliwe oklaski)*.

Chwała naszemu wspólnemu Nauczycielowi i Ojcu, Wielkiemu Stalinowi! *(burzliwe, długo nie milknące oklaski, przechodzące w owację, wszyscy powstają z miejsc)*.

Przemówienie przedstawiciela KP Włoch tow. Luigi Longo

Na porannym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 8 października wygłosił przemówienie powitalne w imieniu Włoskiej Partii Komunistycznej zastępca sekretarza generalnego tej partii — Luigi Longo, który powiedział:

Towarzysze! Na polecenie Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej i osobiście towarzysza Togliatti'ego przekazuję XIX Zjazdowi partii bolszewickiej i jej wielkiemu Wodzowi — towarzyszowi Stalinowi — braterskie pozdrowienia i życzenia w imieniu 2,5 miliona członków Włoskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznego Związku Młodzieży, w imieniu robotników, chłopów, wszystkich ludzi pracy i demokratów Włoch! *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

W Waszym Zjeździe i w osobie towarzysza Stalina witamy tych, którzy wyzwolili Europę i cały świat od ucisku faszystowskiego, witamy budowniczych nowego społeczeństwa komunistycznego, wskazujących ludzkości drogę do wyzwolenia i rozwoju, witamy obrońców pokoju i przyjaźni między wszystkimi narodami!

Ludzie pracy i demokraci włoscy zdają sobie sprawę, że zdołali oni wyzwolić się od faszyzmu i obcej okupacji — dzięki bohaterskiej walce sił zbrojnych i narodów Związku Radzieckiego przeciwko hitlerowskim hordom faszystowskim.

Robotnicy, chłopi, ludzie biedni i skazani na niedolę bezrobotni naszych miast i wsi — znoszą ciężkie cierpienia pod jarzmem kapitalizmu, którego podstawowym prawem, jak słusznie określił towarzysz Stalin, jest pogoń za maksymalnym zyskiem.

Nasze masy pracujące wiedzą jednak, że tutaj, w Związku Radzieckim, pod Waszym kierownictwem, pod kierownictwem wielkiej partii Lenina — Stalina, powstaje nowe społeczeństwo, w którym zniknęły z dawien dawna i bezpowrotnie takie nieszczęścia trapiące coraz bardziej nasze masy pracujące, jak wyzysk człowieka przez człowieka, bezrobocie, nędza, analfabetyzm. Wiedzą one, że tutaj, u Was, gdzie zlikwidowano wszystkie przywileje klasowe, gdzie zmieniono ustrój ekonomiczny i stosunki socjalne, rozwija się bez przerwy i bujnie rozkwita przemysł, rolnictwo i kultura, a 200 milionów radzieckich ludzi pracy buduje społeczeństwo komunistyczne! *(burzliwe oklaski)*.

Te wielkie zwycięstwa komunizmu budzą radość włoskich mas pracujących, potęgują ich dążenie do sprawiedliwości społecznej i postępu i porywają je do walki.

Rozumieją one, że Wasze zwycięstwa są zwycięstwami całej ludzkości. Każdy Wasz sukces w dziedzinie produkcji, techniki i nauki wzmaga działalność Waszego rządu, zmierzającą do utrzymania pokoju na całym świecie i do umocnienia braterskich stosunków pokojowych między narodami.

Zdajemy sobie sprawę — powiedział dalej Luigi Longo — że włoscy i zagraniczni podżegacze wojenni nie zaprzestaną oszczerstw antyradzieckich i antykomunistycznych, nie zaprzestaną swych prób wciągnięcia naszego kraju do nowych antyradzieckich prowokacji i awantur, prób sprzedania naszej wolności i niezawisłości narodowej.

W obliczu tych niebezpieczeństw grożących narodowi włoskiemu i jego swobodom, w obliczu zwiększających się coraz bardziej ciężarów wyścigu zbrojeń, którymi z woli Stanów Zjednoczonych obarcza się wszystkie narody krajów zmarshallizowanych, a w szczególności nasz naród — wszyscy ludzie pracy, wszyscy demokraci, wszyscy patrioci włoscy, którym drogie są losy i przyszłość ich ojczyzny, witają z bezgraniczną wdzięcznością i gorącą nadzieją uchwały, które podejmie XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Uchwały te będą oznaczały nowy krok naprzód sprawy socjalizmu i pokoju na całym świecie. Dla nas będą one przedmiotem studiów i bodźcem. Postaramy się wyciągnąć jak największą korzyść z Waszych prac. Bezcennym skarbem jest dla nas praca towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

Dla nas wszystkich towarzysz Stalin jest Nauczycielem i Wodzem. W najbardziej skomplikowanych sprawach i w najtrudniejszych chwilach idee towarzysza Stalina dopomagają nam wszystkim w znalezieniu właściwych rozwiązań i słusznej drogi *(długotrwałe oklaski)*.

Uzbrojeni w te idee i czerpiąc siłę z Waszych wielkich zdobyczy zdajemy sobie sprawę, że ciążą na nas wielkie obowiązki wobec naszego narodu. Bardziej niż kiedykolwiek uświadamiamy sobie wielki zaszczyt, a równocześnie wielką odpowiedzialność jako członkowie partii, której bratnią partią jest wielka partia Lenina — Stalina *(oklaski)*.

Towarzysze — oświadczył Longo — delegaci na XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego! W piśmie z pozdrowieniami naszego Komitetu Centralnego do Waszego Zjazdu towarzysz Togliatti wyraża przekonanie, że nikt nie zdoła zniweczyć lub osłabić uczuć przywiązania klasy robotniczej i włoskich mas pracujących do Kraju Socjalizmu *(długotrwałe oklaski)*.

Sprawa, o którą walczycie i gwoli której pracujecie, jest naszą sprawą i sprawą tych wszystkich, którzy wierzą w przyszłość ludzkości.

Życzymy powodzenia w pracach Waszego Zjazdu, który znamionuje nowy i chlubny etap Waszego kraju!

Życzymy długich lat życia towarzyszowi Stalinowi, odważnemu i niezwyciężonemu bojownikowi o demokrację, socjalizm i pokój! *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

Niech żyje XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego! *(oklaski)*.

Niech żyje wielki sztandar socjalizmu, sztandar Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina! *(Burzliwe, długo nie milknące oklaski, przechodzące w owację, wszyscy wstają z miejsc)*.

Pozdrowienia dla XIX Zjazdu WKP(b) od partii komunistycznych i robotniczych

Depesza sekretarza generalnego KC KP Japonii tow. Tokudy

8 października na popołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) odczytano następującą depeszę powitalną nadesłaną przez sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Japonii — Tokudę.

— Do XIX Zjazdu Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Japonii w imieniu wszystkich członków partii i wszystkich patriotów przesyła płomienne pozdrowienia i życzenia XIX Zjazdowi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz dziękuje serdecznie za przysłane zaproszenie na XIX Zjazd (*burzliwe oklaski*).

Wszyscy miłujący pokój ludzie na całym świecie i wszyscy patrioci japońscy wraz z naszą partią życzą z całego serca sukcesów XIX Zjazdowi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Dokumenty wniesione pod obrady Zjazdu potwierdzają fakty trwałych i niezłomnych zdobyczy, do których doprowadził narody Związku Radzieckiego wielki Wódz — towarzysz Stalin (*burzliwe oklaski*).

Naród nasz po zapoznaniu się z projektem dyrektyw XIX Zjazdu partii w sprawie piątego Pięcioletniego Planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955 uważa, że realizacja tego gigantycznego planu jest nie tylko drogą rozwoju narodów Związku Radzieckiego w chwili obecnej, lecz także drogą rozwoju, jaką w przyszłości powinien pójść nasz kraj.

W tym gigantycznym planie pokojowego budownictwa Związku Radzieckiego naród nasz widzi nie tylko fakt wspaniałego kierownictwa i nie tylko zasługę Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego wobec narodów ZSRR, lecz także dowód pokojowej i przyjaznej polityki ZSRR w stosunku do innych narodów. Naród nasz rozumie w całej pełni, że właśnie Związek Radziecki pod przewodem wielkiego Wodza towarzysza Stalina jest najbardziej wytrwałym obrońcą i ostoją pokoju i demokracji.

Okupanci amerykańscy i reakcjoniści japońscy usiłują wciągnąć naród japoński do agresywnej wojny maskując przygotowania wojenne kłamstwem o agresji, grożącej rzekomo ze strony Związku Radzieckiego.

Dlatego właśnie nowy gigantyczny program pokojowego budownictwa ZSRR ma olbrzymie znaczenie dla naszego narodu, ponieważ demaskuje on owe kłamstwa reakcji amerykańsko-japońskiej i ułatwia walkę naszego narodu przeciwko okupantom amerykańskim i ich poplecznikom — japońskim reakcjonistom.

Nasza partia uzbrojona w nowy program wzmocnienia jedności i zwartości swych szeregów i dokonując zjednoczenia postępowych sił narodu w walce przeciwko siłom reakcji amerykańsko-japońskiej. Obecnie najszerzej nasz naród przekonuje się coraz bardziej, że nasza partia wskazuje jedynie słuszną drogę do zwycięstwa.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego zawsze walczyła i zwyciężała, kierując się wielką nauką Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina. Nauka ta jest gwiazdą przewodnią również dla naszej partii. Nasza partia i klasa robotnicza widzą w Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wiernego przyjaciela i nauczyciela.

Wielką wagę przywiązujemy również do faktu, że XIX Zjazd ma rozpatrzyć projekt nowego Statutu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Nieustanna troska wielkiej partii Lenina — Stalina o dalsze wzmocnienie swej żywotności i o podniesienie swej zdolności bojowej jest wzorem dla wszystkich bratnich partii komunistycznych, a w szczególności dla naszej partii.

Przesyłamy XIX Zjazdowi bratniej Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego i radzieckiemu narodowi naszego najszczersze życzenia sukcesów.

Niech żyje przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i Japonii!

Niech żyje zwycięstwo miłujących pokój demokratycznych sił całego świata.

Niech żyje XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Chwała wielkiemu Wodzowi, towarzyszowi Stalinowi! (*burzliwe nie milknące oklaski*).

Sekretarz Generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Japonii
TOKUDA
(*Burzliwe nie milknące oklaski*).

Przemówienie sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących tow. Matyasa Rakosi

Dnia 8 października na popołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w imieniu Węgierskiej Partii Pracujących powitał Zjazd sekretarz generalny Węgierskiej Partii Pracujących — Matyas Rakosi, który oświadczył:

Drodzy towarzysze! W imieniu Węgierskiej Partii Pracujących i węgierskiego ludu pracującego pozdrawiam z gorącym uczuciem miłości XIX Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) (*burzliwe, długotrwałe oklaski*).

Z radością korzystam z okazji, aby tutaj, na Zjeździe partii bolszewickiej, dać wyraz uczuciom bezgranicznej wdzięczności węgierskiego ludu pracującego dla potężnego Związku Radzieckiego i ukochanego Wodza, towarzysza Stalina za wyzwolenie naszej ojczyzny (*burzliwe, długo nie milknące oklaski*).

Naród węgierski w ciągu wieków żył w jarzmie: uciskali go obcy zaborcy i wyzyskiwali go rodzimi obszarnicy i kapitaliści. Walka narodu węgierskiego o wolność, o którą zmagał się w ciągu stuleci, tłumiona była we krwi, dopóki Związek Radziecki swą walką wyzwoleńczą nie skruszył kajdan na rękach węgierskiego ludu pracującego. Po raz pierwszy w swej historii węgierski lud pracujący może swobodnie żyć i budować swą lepszą przyszłość i po raz pierwszy zrozumiał na swym doświadczeniu, do jakich wielkich czynów zdolny jest naród, którego rozwoju nie hamuje więcej ani wyzysk kapitalistyczny, ani ucisk obcych zaborców (*oklaski*).

Naród węgierski pod kierownictwem Węgierskiej Partii Pracujących potrafił wykorzystać wolność, którą otrzymał w wyniku bohaterskiej, zwycięskiej walki Związku Radzieckiego — dla stworzenia i utrwalenia na Węgrzech ustroju demokracji ludowej. Naród węgierski zrozumiał, że rozkwit, niezawisłość i samodzielność jego ojczyzny będą zapewnione jedynie wtedy, jeżeli w oparciu o Związek Radziecki wkroczy na drogę socjalizmu (*oklaski*).

Węgierski lud pracujący widzi w Związku Radzieckim nie tylko swego wyzwoliciela, lecz również wzór dla siebie, wie, że Związek Radziecki jest ostoją pokoju. Nasz lud pracujący zrozumiał, że jego miejsce jest w obozie pokoju, na czele którego stoi Związek Radziecki. W szeregach tego obozu walczy on uczciwie i z poświęceniem o zapewnienie sobie lepszej przyszłości, przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym.

Siły naszego wyzwolonego ludu pracującego wzrosły dzięki bezinteresownej, przyjacielskiej pomocy, jakiej udzielał i udziela Związek Radziecki i osobiście towarzysz Stalin węgierskiej demokracji ludowej w dziedzinie ekonomicznej i politycznej. Ta pomoc i poparcie mają decydujące znaczenie dla naszego rozwoju i naszych osiągnięć. Dzięki tej bezinteresownej pomocy i poparciu mogliśmy przezwyciężyć trudności i przekształcić w ciągu zaledwie kilku lat naszą ojczyznę z zacofanego kraju rolniczego w kraj przemysłowo-rolniczy, budujący socjalizm (*oklaski*).

Nieocenioną pomocą dla Węgierskiej Partii Pracujących było i jest to, że mogliśmy i możemy korzystać z przebogatego doświadczenia partii bolszewickiej, doświadczenia Związku Radzieckiego, że mogliśmy i możemy swobodnie czerpać z tej skarbnicy, uczyć się i stosować to doświadczenie w warunkach węgierskich.

Węgierski lud pracujący rozumie to głęboko i stara się jak najstaranniej studiować i przyswoić sobie doświadczenia rozwoju i walki Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej i Związku Radzieckiego.

Nie tylko każdy komunista na Węgrzech, lecz również cały węgierski lud pracujący z głęboką uwagą śledzi prace XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Nasz lud wita z radością piąty Pięcioletni Plan rozwoju Związku Radzieckiego, który jest poważnym krokiem na drodze przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Naród nasz rozumie, że gospodarcze i kulturalne umocnienie Związku Radzieckiego służą równocześnie sprawie rozwoju krajów budujących socjalizm, a więc i naszego kraju, oraz dodają nowych sił obozowi pokoju, walczącemu przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym.

Węgierski lud pracujący rozumie, że piąty pięcioletni plan Związku Radzieckiego otwiera również i przed nami nowe możliwości, nowe wspaniałe perspektywy (*burzliwe oklaski*).

Ta niezłomna jedność, zespolenie, zdrowa, twórcza krytyka i samokrytyka, których jesteśmy świadkami tu na Zjeździe i które są źródłem nowych zwycięstw, dodają nowych sił 800-milionowemu obozowi pokoju i wzmacniają ich przekonanie w walce o lepszą, socjalistyczną przyszłość (*burzliwe oklaski*).

Szczególnego znaczenia nabiera ukazanie się w przeddzień Zjazdu nowego genialnego dzieła naszego ukochanego Wodza, towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR". Dzieło to również i nam oświetla daleko drogę, po której powinniśmy niezłomnie kroczyć naprzód, aby utrwalić nasze osiągnięcia i uzyskać nowe sukcesy w walce o rozkwit i szczęście naszego narodu (*oklaski*).

Węgierska Partia Pracujących i cały węgierski lud pracujący gorąco i z całego serca życzą powodzenia XIX Zjazdowi. Niech żyje awangarda międzynarodowego rewolucyjnego ruchu robotniczego, awangarda walki narodów o wolność i pokój, zahartowana i pełna sił Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i jej XIX Zjazd (*burzliwe oklaski*).

Niech żyje długie, długie lata w pełni sił i zdrowia i prowadzi naprzód od zwycięstwa do zwycięstwa potężny naród radziecki i światowy obóz pokoju, najwierniejszy przyjaciel narodu węgierskiego, genialny Wódz mas pracujących całego świata, wielki Stalin! (*burzliwe długotrwałe oklaski, przechodzące w owację. Wszyscy wstają z miejsc*).



Marszałek Polski Konstanty Rokossowski na spotkaniu z przodownikami pracy.

Przegląd prasy fabrycznej

Prasa fabryczna, ukazująca się na terenie zakładów pracy naszego miasta najwięcej uwagi poświęca sprawie zbliżających się wyborów. Wysuwanie kandydatów na posłów do Sejmu, wielki czyn produkcyjny na cześć wyborów i XIX Zjazdu WKP(b) — oto najszerzej omawiane tematy.

Czołówkowy artykuł ostatniego numeru „WARTY STALINOWSKIEJ", organu KD PZPR Fabryczna, przynosi sprawozdanie z zebrania załogi ZPB im. Stalina, na którym pracownicy zakładów wybierali kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wśród wysuniętych kandydatów znajduje się również Stanisław Urbańczyk — dawny robotnik, obecnie dyrektor techniczny Zakładów im. Stalina w Łodzi. Omawiając sylwetki kandydatów na posłów z okręgu łódzkiego, „Warta Stalinowska" wiele miejsca poświęca życiorysowi Stanisława Urbańczyka, który cieszy się wielkim autorytetem i zaufaniem załogi ZPB im. Stalina.

Artykuł pt. „*Przykład godny naśladowania*" przynosi wiadomości z dziedziny realizacji zobowiązań, podjętych na cześć wyborów i XIX Zjazdu WKP(b). „*Szczególnie dobrymi wynikami* — czytamy w „Warcie Stalinowskiej" — *może się poszczycić zespół majstra Gramsa. — W czynie na cześć zbliżających się wyborów do Sejmu oraz dla powitania XIX Zjazdu WKP(b) brygada majstra Gramsa postanowiła do 15 września bieżącego roku wykonać zadania trzeciego kwartału 1952 roku.*

Zobowiązania te zostały zwycięsko zrealizowane w 103 proc. Brygada dała państwu 6.890 kg dodatkowej produkcji".

Na temat kampanii przedwyborczej pisze również gazeta „PROSTO Z KASZTY" — pismo wydawane przez Drukarnię Wydawnictw Ministerstwa Obrony Narodowej w Łodzi. W artykule wstępnym, zatytułowanym „*Wybory — a nasz zakład*", czytamy między innymi: „...*Będziemy oddawali swój głos na listę Frontu Narodowego, który poprowadzi nasz naród do lepszej przyszłości — do socjalizmu... Sukcesy nasze do tej pory są znaczne, ale nie zapominamy, że, aby je nadal utrzymać, przewyższyć, osiągnąć lepsze wyniki, musimy wkładać bezustannie wiele wysiłku... Dlatego każdy z nas musi ludzi uświadamiać, wyjaśniać cele i zadania tego Frontu, tak, aby wszyscy pracownicy, idąc do urn wyborczych, z pełną świadomością oddali swe głosy na listę Frontu Narodowego, na najlepszych synów naszego ludu pracującego...*"

* * *

Prasa fabryczna ma w kampanii wyborczej szczególnie odpowiedzialne zadania. Popularyzacja kandydatów na posłów, informacje o realizacji zobowiązań produkcyjnych, popularyzowanie doświadczeń pracy agitatorów Frontu Narodowego na terenie zakładu pracy — oto niektóre z tych zadań. Dlatego kolegia redakcyjne gazetek fabrycznych dbać muszą o systematyczne ukazywanie się wydawanych przez nie pism.

Do rzędu słabo pracujących kolegiów redakcyjnych na terenie naszego miasta zaliczyć trzeba kolegium redakcyjne „GŁOSU ZAŁOGI" — pisma ZPB im. Armii Ludowej, które ukazuje się nieregularnie i nie może wskutek tego spełniać stojących przed nim zadań.

A. A.

Marszałek Konstanty Rokossowski

Stalingrad... Któż nie pamięta tych dni, kiedy z sercem ściśniętym trwogą, to znów rozpalonym nadzieją, śledziliśmy zmagania bohaterskiego miasta, w którym ważyły się losy Europy, a także losy naszego narodu. Na Stalingrad przez 195 dni, przez 195 nocy sypał się grad hitlerowskich bomb, min i pocisków. W Stalingradzie mężni ludzie radzieccy z niezwykłą ofiarnością, z bezprzykładnym heroizmem walczyli o każdą piędź ziemi. Walczyli i zwyciężali...

Wtedy to na cały świat rozsławiło się imię wielkiego żołnierza, ucznia i realizatora stalinowskiej strategii zwycięstwa, Konstantego Rokossowskiego. Wtedy to niejeden ze starych warszawskich robotników zastanawiał się: czyżby to mógł być ten Rokossowski, który kiedyś, jeszcze przed I wojną światową, jako młody chłopiec pracował przy „trzecim moście" u kamieniarza Wysockiego, czyżby to był ten Kostek, którego żandarmi wyrwali z szeregów demonstrujących, widząc, że ukrył na piersi czerwony sztandar...

Jedna po drugiej następowały wielkie bitwy, sławą okrywając oręż radziecki. I wszędzie tam, gdzie Armia Radziecka gromiła faszyzm, pod Kurskiem i na północnej Ukrainie, na Froncie Białoruskim i nad Bugiem rosła bojowa sława wspaniałego żołnierza wolności — Konstantego Rokossowskiego.

Wielki Polak, walczący w szeregach armii - wyzwolicielki, z honorem wypełniał rozkazy Generalissimusa Stalina. Syn Warszawy, syn polskiego proletariatu, szedł oswobadzać polską, ojczystą ziemię, prowadząc do boju o wolność narodów żołnierzy radzieckich i żołnierzy I Armii Wojska Polskiego, utworzonego dzięki pomocy i przyjaźni Kraju Socjalizmu.

„Z dumą — także z dumą narodową — odnotowywaliśmy każde nowe zwycięstwo Konstantego Rokossowskiego — wspomina jeden z kościuszkowców... Kiedy nasza I Armia poszła pod dowództwo operacyjne Konstantego Rokossowskiego, było to dla niej otuchą i wyróżnieniem".

Życie Konstantego Rokossowskiego, ukochanego przez cały naród Marszałka Polski — to stała, konsekwentna służba dla ojczyzny, służba dla rewolucji.

Syn maszynisty kolejowego wcześnie poznał gorzki smak doli proletariackiego dziecka. Osierocony w 13 roku życia przez rodziców musiał przerwać naukę i iść do ciężkiej pracy, najpierw w fabryce pończoch na Pradze przy ulicy Szerokiej, w fabryce, która zrujnowała zdrowie matki, później u kamieniarza Wysockiego.

Tam właśnie poznał Rokossowski po raz pierwszy, co to znaczy walka klasowa, co to znaczy kapitalistyczny ucisk. W 1912 roku, gdy przez Warszawę przechodziła fala strajków, szesnastoletni Kostek wraz z towarzyszami maszerował pod czerwonym sztandarem ulicami miasta i wtedy to — jak wspominają warszawscy robotnicy — przeszedł pierwszy chrzest rewolucyjny, został aresztowany i uwięziony na Pawiaku.

Potem przyszła wojna. Wcielony, podobnie jak dziesiątki tysięcy innych Polaków, do carskiego wojska opuścił kraj, nie wiedząc, że nie szybko będzie mu dane do niego powrócić.

Ale młody robotnik nie czuje się na dalekiej ziemi osamotniony. U rosyjskich towarzyszy poznaje wielką prawdę rewolucji, prawdę partii bolszewickiej, prawdę Lenina i Stalina i staje się jej mężnym żołnierzem. Bierze udział w rewolucji, broni wraz z bohaterskimi żołnierzami Czerwonej Armii zdobyczy Października, wie, że walcząc w obronie pierwszego socjalistycznego państwa, walczy o wolność Polski, o wolność Warszawy, o wolność ludu polskiego.

Młoda władza radziecka daje zdolnemu Polakowi to, czego nie dałaby mu nigdy ojczyzna rządzona przez burżuazję: możność nauki, możność rozwijania swych wielkich talentów wojskowych, możność awansu. Rokossowski, wychowanek genialnej stalinowskiej szkoły strategii, zdobywa szlify generalskie i gdy lawina hitlerowska ruszyła na Wschód, staje na czele korpusu czołgów. Z dumą nasi żołnierze, żołnierze odrodzonego Wojska Polskiego, mówią o bojowej drodze swego Marszałka. Szedł on od zwycięstwa do zwycięstwa, zyskał sobie zaszczytne miano pogromcy faszyzmu, bo wychował go wielki naród radziecki, bo pod sztandarem partii Lenina - Stalina walczył o największe prawo człowieka — prawo do wolności.

Marszałek Rokossowski, którego kandydaturę do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej popiera dziś gorąco cały naród polski, jest dla nas wzorem płomiennego patrioty, jest dla nas wzorem cnót żołnierza socjalizmu, ucieleśnia w sobie najwspanialsze tradycje polsko - radzieckiej przyjaźni, bohaterstwa i niezłomności w walce, wysokiego kunsztu wojskowego.

To on, wtedy gdy na wyzwolonych ziemiach polskich masy pracujące, polska klasa robotnicza — brały władzę w swe ręce, otwierał Polsce drogę do Bałtyku, przywracał jej ziemie nadodrzańskie, uwalniał z rąk faszystów piastowski Szczecin.

To Marszałek Rokossowski, stojąc na czele Odrodzonego Wojska Polskiego, wychowuje naszych żołnierzy w miłości do ojczyzny, do ludu, z którego pochodzą i którego praw strzegą. To dzięki niemu mamy dziś armię nowego typu, armię czerpiącą z wzorów niezwyciężonej Armii Radzieckiej, armię, która z całych sił nienawidzi wrogów narodu, imperialistycznych ludobójców i ich hitlerowskich pachołków. Armię, która jest ożywiona wielką miłością do Kraju Socjalizmu — do Związku Radzieckiego, armię przepojoną szacunkiem do miłujących pokój narodów.

Pod dowództwem Marszałka Rokossowskiego rośnie w naszych żołnierzach świadomość obowiązków, nasi żołnierze są bezgranicznie oddani sprawie wolności i suwerenności ojczyzny, stoją nieugięcie na straży bezpieczeństwa naszych granic, na straży pokojowego, socjalistycznego budownictwa.

To on dziś, gdy imperialiści amerykańscy z hitlerowskimi odwetowcami, przygotowują nową wojnę i wyciągają drapieżne szpony po nasze Ziemie Zachodnie, stwierdził na sali obrad Wrocławskiego Kongresu: „Nigdy więcej stopa najeźdźcy nie będzie deptać wolnej ziemi polskiej".

Imię Konstantego Rokossowskiego budzi lęk wśród wrogów narodu polskiego, wśród amerykańskich podżegaczy i ich neohitlerowskich pachołków, którzy pamiętają jego sławę pogromcy faszyzmu.

Imię Konstantego Rokossowskiego, wielkiego syna narodu polskiego, bohatera walki narodowo - wyzwoleńczej, wychowanka stalinowskiej szkoły strategii, otoczone jest miłością i ufnością narodu, który wie, że z takim samym mistrzowstwem, jakie rozwinął na polu bojów z hitlerowskim faszyzmem, wykona on zadania dalszego rozwoju naszego ludowego Wojska i umocnienia obronności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Racjonalizatorskie usprawnienia wpłynęły na rozwój wielowarsztatowości

Klub techniki i racjonalizacji przy ZPP im. Jurczaka postawił przed swymi członkami poważne zadanie, polegające na realizowaniu w codziennym życiu wskazań VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Racjonalizatorzy wzięli się do pracy ze zdwojoną energią. W wyniku tego wpłynęło już szereg cennych wniosków, które komisja zakwalifikowała do zastosowania na terenie zakładów.

Jeden z nich polega na zastąpieniu starterów przy lampach jarzeniowych wyłącznikami migowymi. Wyłączniki te, pomysłu elektromontera, ob. Gotwalda, można wykonać z surowców krajowych, podczas gdy za startery sprowadzane z zagranicy płaciliśmy cennymi dewizami. Tak więc lampy jarzeniowe, posiadające łagodne, zbliżone do dziennego, światło, można będzie mniejszym kosztem, nie czekając na startery zagraniczne, instalować w salach produkcyjnych, poprawiając wydatnie warunki pracy kotoniarzy.

Drugi, nie mniej cenny wniosek, dotyczy ładowania akumulatorów samochodowych na miejscu, w garażu, bez potrzeby wysyłania ich do zakładów usługowych.

Wniosek ten złożył ob. Graczyk, który w roku 1950 został awansowany na stanowisko kierownika warsztatu samochodowego. Ob. Graczyk jest inicjatorem współzawodnictwa i wielu zobowiązań, które przyniosły naszym zakładom duże oszczędności.

Cennym posunięciem klubu, godnym naśladowania, jest zorganizowanie „kącika klubu" w salach produkcyjnych. Na widocznym miejscu umieszczono tablice, na których obok ogłoszeń, związanych z pracą klubu, znajdują się poglądowe rysunki, jak np., „marszruta" przy obsługiwaniu 3 automatów pończoszniczych.

Jeden automat skarpetkowy i jeden patentkowy obsługiwany był dawniej przez jednego robotnika, co hamowało w wysokim stopniu sprawność produkcji.

W zakładzie „E", pod nadzorem mistrzów Kasprzaka i Klimczaka, ustawiono osobno maszyny skarpetkowe i osobno maszyny, wykonujące patentki. Posunięcie to dało dobre wyniki. Wydajność maszyn patentkowych wzrosła, a na automatach skarpetkowych rozwinęła się wielowarsztatowość.

Klub techniki i racjonalizacji opracował następnie „marszruty" obsługiwania 3 maszyn pończoszniczych.

Tak więc nasz klub techniki i racjonalizacji pomaga wydatnie w systematycznym usprawnieniu produkcji, w pracy po nowemu. Duże zasługi w realizacji zadań klubu położyli: Marcjanna Potocka, Marian Mamiński i Alfred Fridenberger.

KAZIMIERA KOWALSKA
ZPP im. Jurczaka

Kobiety sali Nr 10

Sala odzieżowa Nr 10. Wzdłuż ścian i po środku długimi rzędami stoją maszyny. Nad każdą świeci lampa. Pochylone głowy szwaczek. Wzrok badawczo skierowany na nóżkę maszyny. Nie można stracić z oczu ani jednego ściegu. Nie można skrzywić szwu. Trzeba pracować szybko i dobrze. Na żadnej z maszyn nie może powstać zator. To opóźniłoby pracę innych. Części ubrania idą tu z ręki do ręki aż do ostatniej maszyny. Później — z ryglówki i guzikarki wędruje już gotowy asortyment pod gorące żelazko i do magazynu.

W sali Nr 10 ZPO im. Fornalskiej pracuje pięć zespołów taśmowych. Pracą w każdej z nich kierują kobiety. Kobieta jest tu majstrem salowym, kobieta kieruje pracą całego oddziału odzieżowego. Każda partyjna i bezpartyjna robotnica wie po co tu przyszła. Każda wie, że jest współodpowiedzialna za wykonanie Planu 6-letniego.

* * *

Marysia Grzegora pochodzi ze wsi. Jej rodzice mają 7 mórg ziemi. Dzieci było w domu czworo. Bieda aż piszczała. I chociaż po wojnie zmieniło się życie na wsi, postanowiła ulżyć rodzicom i pójść do pracy, do przemysłu.

Umiała trochę szyć na ręcznej maszynie. Przyjechała do Łodzi, do miasta tętniącego życiem fabrycznym. Dano jej pracę w przemyśle odzieżowym.

Gdy po raz pierwszy usiadła przy maszynie, gdy zawarczał elektryczny motor, Marysia w przerażeniu wypuściła materiał, chwyciła się za głowę. — Boję się tej maszyny — wyszeptała blednięjąc. Chwilami chciała powrócić na wieś. Ale koleżanki uspokoiły ją. Majster salowy, tow. Olga Widera, sama ją uczyła, jak trzeba puszczać w ruch maszynę, uczyła pedałować.

Umieć szyć na elektrycznej maszynie to jeszcze nie wszystko. Trzeba wykonać normę. A z tym właśnie Marysia nie mogła sobie poradzić. Na jej maszynie wyrastała góra materiału. Przychodziła wcześniej do pracy, zostawała dłużej, byle jakoś wykonać swój plan. Widziała przecież jak jej koleżanki walczyły o jego wykonanie.

Szwaczki Lucyna Flajszman, Janina Skowron, Alfreda Lisowska, Jaworska i wiele innych, widząc jej zapał do pracy, postanowiły jej pomóc. Gdy tylko uporały się ze swoją robotą, siadały przy maszynie Marysi, pokazując jej, jak trzeba podkładać poszczególne części, żeby nie tracić czasu.

Teraz Marysia nie tylko sama wykonuje swą normę, ale pomaga innym, uczy młodsze koleżanki. Wzięła pod swoją opiekę Grabowską.

* * *

W zakładzie jest więcej takich jak Marysia. Lucyna Wajman przyjechała w ub. roku z Wrocławia do Łodzi. W zakładach wrocławskich norma dzienna stanowiła 47 sztuk, ona zaś wykonywała 80. Ale tu, w Łodzi, norma dzienna — to 119 sztuk elementów odzieży. Lucyna załamała ręce.

W pierwszym dniu pracy wykonała 76 sztuk. Była zrozpaczona. — Jak to — myślała — tam byłam przodującą robotnicą, a tu mam być ostatnią? Wolę w ogóle zaniechać pracy.

Tow. Widera wzięła ją pod swoją opiekę. Dziś Lucyna Wajman to chluba całej sali. Jej dzienna norma — to 170 sztuk elementów odzieżowych. Dla uczczenia zbliżających się wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podjęła zobowiązanie szyć dziennie o 25 sztuk więcej. Zobowiązanie to nie tylko wykonuje, ale często nawet przekracza. Lucyna już od 1947 roku jest członkiem partii. Partia nauczyła ją wiele. Wiele nauczyło ją życie. Jest córką małorolnego chłopa.

— Przed wojną — powiada — ja i moje siostry byłyśmy szczęśliwe, jak dostałyśmy na wielkie święto nową, kretonową sukienkę. Dziś — moje siostry, które są jeszcze na wsi, noszą wełniane i żorżetowe suknie. A to przecież z nieba nie spada...

* * *

Olga Widera w ZPO im. Fornalskiej pracuje od 1945 r. Także była szwaczką. Później otrzymała awans na taśmową, następnie była majstrem taśmowym, obecnie jest majstrem salowym. Umie dobrze zorganizować pracę. Zna każdą czynność w oddziale. Często sama siada do maszyny i pomaga „dogonić" plan.

A Władysława Salska? W 1952 roku zakład skierował ją do Technikum Włókienniczego. Po skończeniu nauki otrzymała stanowisko taśmowej. Salska jest młoda, ma dopiero 27 lat, a droga do awansu stoi przed nią otworem.

Przed wojną nie mogła nawet marzyć o nauce. W domu było pięcioro dzieci. Ojciec, tkacz, pracując dwa lub trzy dni w tygodniu, nie mógł jej wykształcić, dać, jak to się dawniej mówiło, chleba do ręki.

Zespołem Nr 75 kieruje dawna szwaczka Popińska.

— Zaraz po wojnie owdowiałam — opowiada Popińska. — Miałam dwoje dzieci. Jakże bałam się, że nie zdołam ich wychować. Chciały się uczyć. Rozpacz mnie ogarniała. Dziś śmieję się z dawnych obaw. Córka ukończyła liceum, syn — Technikum Metalowe. Pracuje już. Zdaje teraz egzaminy do Wieczorowej Szkoły Inżynieryjnej.

— Jestem bardzo szczęśliwa — mówi Popińska — awansowałam na kierownicze stanowisko, wykształciłam dzieci. To wielkie szczęście otworzyła przed moją rodziną nowa Polska.

* * *

O każdej z osobna taśmowej można by mówić podobnie. Każda z nich, i Kucharska, i Trajdosowa, i wiele, wiele innych, miały podobną drogę życia.

Głęboko zapadły w ich serca słowa apelu Krajowej Narady Przodujących Kobiet Miast i Wsi, nawołujące do ofiarniejszej pracy, do jedności działania we Froncie Narodowym. Dlatego robotnice Zakładu im. Fornalskiej pójdą do urn wyborczych, by głosując na listę Frontu Narodowego, dać wyraz swej niezłomnej woli walki o lepsze, radośniejsze życie dla siebie i swych dzieci.

S. CZARNECKA



Od lewej do prawej: Maria Grzegora, Leokadia Popińska, Władysława Salska, Olga Widera, Lucyna Wajman.

Szachy

Pod redakcją mistrza klasy międzynarodowej K. Makarczyka

Studium
W. Bron



Białe zaczynają i osiągają nierozegraną. Pierwszym ruchem białe, korzystając ze związania gońca, stwarzają groźbę mata na e8. A więc 1 Gf3-c6. Czarne nie mogą bronić się ruchem hetmana na d8, gdyż po 2 Wh5 + i Gd5+ hetman zginie. Czarne znajdują jednak doskonały ruch, a mianowicie, tzw. „wtrącony szach" gońcem na d3. 1... Gb5-d3+. Białe muszą utrzymać króla na g6, grają więc 2.e3-e4, na co następuje 2... Hb6-d8. Za chwilę wyjaśni się podstęp czarnych 3. We5-h5+, Kh8-g8, 4. Gc6-d5+, Hd8xd5! Teraz czarnym wydaje się, że przeciwnik już się nie uratuje, gdyż na Wxd5 nastąpi, oczywiście, Gxe4+ i białe muszą się poddać. Następuje jednak niespodziewany piękny ruch 5Wh5-h8+! Kg8-h8. Żadna z białych figur nie może wykonać ruchu czyli mat!

Pozycja z partii



białe: Awerbach

Awerbach przeprowadził energiczny atak na pozycję króla. Kombinacja jest ładna i daleko obliczona, a zarazem tak prosta i logiczna, iż nie wymaga komentarzy: 1. f5! cd 2. fg!, hg 3. Gxg6, Kh8 4. Gg7!, Kxg7 5. Gxf7, Kh8 6. Hg6, Gf8 7. Hg8 mat.

Rozrywki umysłowe (88)

Konikówka



Wszystkie kratki figury należy przejść ruchem konia szachowego, a kolejność jego skoków — ponumerować liczbami od 1 do 10.

Ponumerowane kratki należy następnie wyciąć i ułożyć w jednym poziomym szeregu w kierunku wzrostu liczb (od 1 do 10).

Litery, znajdujące się w otrzymanym w ten sposób szeregu, czytane kolejno, począwszy od górnego wiersza, dadzą rozwiązanie.

Wśród osób, które nadeślą prawidłowe rozwiązanie konikówki, zostaną rozlosowane wartościowe nagrody książkowe.

Rozwiązania prosimy kierować do naszej redakcji w terminie do dnia 25 października br. z dopiskiem na kopertach: **Dział Rozrywek Umysłowych.**

Rozwiązanie zadania nr 84
ŁYSENKO.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie zadania nr 84 wylosowały następujące osoby:

1. **Barbara Sulej, Pabianice, ul. Partyzancka 39 m. 4.**
2. **Eugenia Bodzak, Łódź, ul. Łomżyńska 13 m. 15.**
3. **Wacław Palcer, Łódź, ul. Przędzalniana 96 m. 3.**
4. **Albin Rumiński, Łódź, ul. Jana 30.**
5. **J. Majcher, Koluszki, J. W. 3329.**

Wykaz premii wylosowanych w ciągnieniu Narodowej Pożyczki w siódmym dniu losowania

Premie zł. 5.000 Nr 82844 849021.

Premie zł. 1.000 Nr 40592 58397 154884 238312 286121 355267 452481 583836 702863 759083 841595 984606.

Premie zł. 500 Nr 4851 14224 31758 43051 45304 54423 54424 59757 87617 126119 145671 151614 152257 163194 181939 181940 246447 246450 329927 355270 380434 387885 393111 393118 451463 451465 467216 479098 503365 536671 542328 553837 566084 573792 583466 603990 612077 702868 725779 771966 787730 789702 789704 818354 861828 866758 866772 896077 896079 901375 975370 981476 992191.

Premie zł. 250 Nr 514350 542177 542179 546840 553921 935618 947884 947886 960119 964701 964707 965985 965986 968815 978655 992082 992088.

Wykaz premii wylosowanych w dniu 7 października 1952 r.

Premie zł. 250 Nr 13086 25315 38033 38034 62108 68285 77210 108995 129901 129908 164709 170099 199471 199570 214467 214557 227541 227545 241790 267236 279673 279677 301140 308888 320551 334146 346735 347239 356203 356207 356208 366506 384004 390077 410632 410636 410640 416871 416880 423992 423998 442104 484094 497505 497509 504162 504165 513239 589678 589680 596900 601851 609073 609076 609078 620143 637243 639082 667864 672189 673720 675914 694239 711764 722294 722296 722298 722299 736473 736476 744286 745678 745741 745756 745757 745760 752051 754976 755274 755504 765694 765696 765699 837004 837005 861663 879782 880262 880263 886812 886817 886829 896396 918673 918675 935614.

Bliżej potrzeb konsumenta

Sklepy MHD i PSS winny wreszcie zorganizować dostawy mleka do domów

Codziennie we wczesnych godzinach rannych przed sklepami zbierają się grupki kobiet z garnuszkami, czekające na mleko. Czy rzeczywiście konieczne jest to poranne wyczekiwanie kilku tysięcy kobiet na mleko? Czy brak w Łodzi tego artykułu? Nie! Dzięki wzmożonej akcji skupu, miasto nasze otrzymuje ilości mleka wystarczające na pokrycie bieżącego zaopatrzenia ludności.

Wiosną br. w celu usprawnienia zaopatrzenia mieszkańców miast w mleko Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wydało specjalne zarządzenie, zobowiązujące dyrekcje handlu detalicznego do zorganizowania dostaw mleka do domów konsumentów. W mieście naszym Wydział Handlu w tym celu wytypował ponad 100 sklepów w śródmieściu i na przedmieściach, które miały zająć się codziennymi dostawami do domów 15 tys. litrów mleka. Rozpropagowaniem i zorganizowaniem tej akcji miały się zająć dyrekcje MHD i PSS. W początkowym okresie kilkadziesiąt sklepów rozpoczęło dostawy do domów, jednak po kilku tygodniach zaniechano tego, tłumacząc się różnymi trudnościami „obiektywnymi", jak np. brak roznosicieli, niepełna ilość zgłoszeń konsumentów itp. Obecnie Łódzkie Zakłady Mleczarskie dostarczają na dostawy domowe zaledwie 9 tys. litrów mleka, a i z tego znaczna ilość sprzedawana jest w sklepach.

Najwyższy czas, aby dyrekcje MHD i PSS przypomniały sobie o podjętych zobowiązaniach wiosną br. i wreszcie energiczniej przystąpiły do realizacji dostaw mleka do mieszkań konsumentów. Istnieją ku temu wszystkie możliwości, tym bardziej, że Zakłady Mleczarskie codziennie mogą dostarczać dla tego celu 15 tys. litrów butelkowanego mleka. Również komitety członkowskie sklepów MHD i PSS powinny zainteresować się tą sprawą. Dotychczasowa praktyka wykazała, że gdzie kierownicy sklepów wykazali należytą inicjatywę, tam dostawy mleka do domów prowadzone są nieprzerwanie od kilku miesięcy, jak np. w sklepie PSS Nr 684 przy ul. Tkackiej 20 i wielu sklepach, podległych dyrekcji PSS — Wschód.

S.

Wielki konkurs pieśni, tańca i recytacji organizuje TPP-R

Komisja młodzieżowa przy Zarządzie Grodzkim TPP-R w związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizuje wielki konkurs pieśni, tańca i recytacji utworów radzieckich. Udział w konkursie może wziąć młodzież szkolna i akademicka, która wystąpi w zespołach orkiestralnych, chóralnych, recytatorskich, tanecznych lub też indywidualnie.

Do dnia 7 listopada br. szkolne koła Przyjaciół ZSRR rozpoczną przygotowania do konkursu i już w dniach od 7 do 25 listopada odbywać się będą eliminacje dzielnicowe zespołów, a w dniach od 27. XI. do 5. XII. br. eliminacje ogólnołódzkie.

Dla zwycięzców w konkursie przewidziane są cenne nagrody.

Bilety na występy orkiestry Namysłowskiego

W dniu 15 bm. członkowie Włościańskiej Orkiestry Namysłowskiego dadzą w Łodzi trzy koncerty. O godz. 13 koncert dla młodzieży w kinie „Bałtyk", o godz. 15 i 19 w Państwowej Filharmonii.

Bilety na koncerty nabywać można w Miejskim Ośrodku Informacyjnym, ulica Piotrkowska 104a, w Wydziale Kultury, ulica Parkowa 8 oraz w dniu 14 i 15 w kasie Filharmonii. Ceny biletów wynoszą od 3 do 5 zł.

Narada palaczy centralnego ogrzewania

W bieżącym roku w piecach centralnego ogrzewania zamiast koksu stosowana będzie mieszanka koksowo-węglowa. W związku z tym Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opałem wraz z NOT organizuje specjalną naradę z palaczami centralnego ogrzewania, na której zostaną oni poinstruowani o sposobie stosowania mieszanki koksowo - węglowej.

Narada odbędzie się we wtorek 14 bm. o godz. 10, w sali kina „Wisła".

Wydawanie zaświadczeń o prawie głosowania dla wyjeżdżających z Łodzi

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi podaje do wiadomości, że **zaświadczenia o prawie głosowania** dla osób wyjeżdżających z Łodzi wydaje Biuro Zespołu Wyborczego, ul. Piotrkowska 104, parter, pokój 4-6. Zaświadczenia wydawane są w dni powszednie w godzinach od 9 do 15 i od 16 do 20, a w niedziele w godzinach od 9 do 13. Zaświadczenia dla osób, które nie mogą zgłosić się osobiście, mogą być pobrane w Biurze Zespołu Wyborczego przez członków rodzin, względnie przesłane wyborcy pocztą, na pisemne żądanie, poświadczone przez zakład pracy, względnie właściwe dla chwilowego miejsca pobytu wyborcy prezydium rady narodowej.

8 lat więzienia za kradzież pieniędzy

Sąd Wojewódzki na sesji wyjazdowej w Brzezinach w dniu 9 bm. rozpatrzył sprawę Ireny Zasady, kierowniczki zlewni mleka w Małczewie, gm. Gałkówek. Oskarżona przywłaszczyła sobie 13.417 zł z pieniędzy przeznaczonych na wypłatę rolnikom za dostarczone mleko. Kradzież tę starała się upozorować napadem rabunkowym.

Sąd Wojewódzki skazał oskarżoną na 8 lat więzienia oraz pozbawienie praw publicznych, honorowych i obywatelskich na okres 3 lat.

Czytelnicy piszą

Ona „ma czas"

Jest godz. 6.15. Przed sklepem nr. 1.083, przy zbiegu ul. Kruczej i Przybyszewskiego, stoi kolejka ludzi, czekających na mleko. Między nimi — ekspedientka tegoż sklepu.

Ludzie denerwują się, gdyż sklep winien być otwarty o godz. 6. Nie otworzono go jeszcze, gdyż kierowniczka „ma czas". Kierowniczka zjawia się dopiero o godz. 6.20, otwiera sklep i przystępuje z ekspedientką do sprzedaży mleka.

Tego rodzaju obrazki powtarzają się prawie codziennie. Rzadziej zaś — zdarza się i tak, że kierowniczka w ogóle nie „urzęduje", zlecając załatwianie klientów ekspedientce, co w znacznym stopniu przedłuża sprzedaż.

Na uwagi, iż przez swój lekceważący stosunek do pracy kradnie czas czekających na mleko — kierowniczka ma jedną odpowiedź: „Kiedy mi się będzie podobało — wtedy będę przychodzić".

Najwyższy czas, by osoba, sprawująca funkcję kierownika sklepu, która „ma czas" na wywiązywanie się ze swych powinności — została w odpowiedni sposób pouczona, że w ten sposób nie wolno u nas pracować i odnosić się do klientów — ludzi pracy.

JANINA ŁĄTKA
korespondent z Technikum dla wysuniętych robotników

Odpowiedzi redakcji

H. Lorentowicz: Prezydium RN wydało zarządzenie uruchomienia sklepu przy ul. Poznańskiej 29.

St. Wasiak: Prosimy o dokładne podanie nazwy i adresu spółdzielni, w której pracujecie.

K. Bielawski: Prosimy o podanie dokładnego adresu. Sprawą Waszą zajmiemy się.

Gajderowicz: Komenda MO sporządziła przeciwko sześciu kierowcom doniesienie karno-administracyjne.

W. Kulik, J. Mikułowski, K. Wolski, przedstawiciel mieszkańców domu przy ul. Pabianickiej 230: Prosimy o przybycie do redakcji.

Grupa robotników łódzkich w Karlovych Varach: Serdecznie dziękujemy za Wasze pozdrowienia.

S. Leoniak, A. Pawlak, S. Zalewska, A. Michalak, J. Czerkawski: W sprawach Waszych interweniujemy. O wynikach — powiadomimy Was.

DZIEŃ ŁODZI

Kronika partyjna

UNIWERSYTET ŁÓDZKI: dnia 12 bm., o godz. 9, w auli UŁ. przy ul. Narutowicza 68, odbędzie się otwarte zebranie podstawowej organizacji partyjnej.

OTWARCIE WYSTAWY W MUZEUM SZTUKI

W Muzeum Sztuki, przy ulicy Więckowskiego 13, dnia 12 bm., zostanie otwarta wystawa pod hasłem: „Muzeum rozszerza i pogłębia światopogląd naukowy".

Wycieczki należy zgłaszać wcześniej w dziale społeczno-oświatowym Muzeum Sztuki.

Muzeum czynne jest codziennie, oprócz poniedziałków, w godzinach od 10 do 15, w czwartek od 15 do 20.

NARADA PRACOWNIKÓW MHD Z KONSUMENTAMI

Dnia 12 bm., o godz. 10, w sali Teatru „Melodram", ulica Traugutta 18, odbędzie się narada pracowników MHD Łódź-Śródmieście z konsumentami. Na naradzie będą omówione sprawy dotyczące usprawnienia pracy w sklepach, podniesienia estetyki oraz walki z mankami.

RAID PIESZY PTT-K ODBĘDZIE SIĘ 19 BM.

Raid pieszy, organizowany przez PTT-K dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego został przełożony z dnia 12 bm. na dzień 19 października.

ODWOŁANIE NIEDZIELNEGO PRZEDSTAWIENIA W PAŃSTWOWYM TEATRZE IM. STEFANA JARACZA

Dyrekcja Państwowego Teatru im. Stefana Jaracza odwołuje w dniu 12 bm. oba przedstawienia sztuki „Grzech". Bilety wykupione na ten dzień można przestemplować w kasie teatru na najbliższe przedstawienie sztuki „Grzech".

ODWOŁANE POCIĄGI

W dniu 12 bm. zostają odwołane następujące pociągi pasażerskie: pociąg odjeżdżający z Kutna do Łowicza o godz. 3.37, z Łowicza do Łodzi o godz. 4.13, z Łodzi do Kutna o godz. 21.22.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Obrońców Stalingradu 15, Pabianicka 218, Narutowicza 42, Stalina 50, Wróblewskiego 54, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8, Al. Kościuszki 48.

Jutro, 12 bm.: Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Przejazd 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37, Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo - ginekologiczny

Dziś całą dobę dyżuruje Szpital im. Curie - Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

Jutro, 12 bm. dyżuruje Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.

RADIO

PROGRAM NA SOBOTĘ, 11 PAŹDZIERNIKA 1952 R.
Fala 230,1 m

7.20 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 7.35 Wiadomości dla wsi. 7.40 Audycja dla wsi pt. „Uratowany rzepak". 7.50 Stan pogody i program dnia. 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 Muzyka rozrywkowa i komunikaty. 11.45 „Głos mają kobiety". 12.04 Dziennik. 14.05 Informacje. 14.10 Dla klasy I i II — audycja słowno muzyczna pt. „Z piosenką jest nam wesoło". 14.30 Chwila muzyki. 14.35 Miniatury fortepianowe. 14.50 Koncert chóru i orkiestry rozgł. poznańskiej. 15.10 Aud. literacka 15.30 Dla dzieci — audycja słowno - muzyczna pt. „Witaj bracie żołnierzu". 16.00 Muzyka. 16.20 „Tu Łódź na młodzieżowej fali". 16.35 Koncert orkiestry ŁRPR pod dyr. H. Debicha. 17.00 Wiad. popołudniowe. 17.05 „Z życia ZSRR". 17.15 Koncert solistów. 17.30 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 17.45 Audycja literacka — „Trzy felietony". 18.00 Muzyka taneczna. 18.20 „Dorożką po Łodzi". 18.30 Muzyka taneczna. 18.40 „I TPP R może pomóc w produkcji". 19.00 Audycja literacka. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Przy sobocie po robocie". 21.00 Dziennik 21.30 Z cyklu: „Najpiękniejsze sonaty fortepianowe". 22.04 Muzyka. 22.20 Piosenki radzieckie 22.35 Muzyka taneczna. 23.10 Muzyka na dobranoc. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TEATRY i KINA

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY: dziś o godz. 19 — „Zwykła sprawa". Jutro: godz. 15.30 i 19 — „Moralność pani Dulskiej".

PAŃSTWOWY TEATR NOWY: dziś godz. 19 — „Burza". Jutro: godz. 17.30 — „Tankowiec Nebrasca" (przedstawienie zamknięte).

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA: dziś, godz. 19 — „Rewizor".

TEATR MAŁY: dziś i jutro godz. 19.15 — „Domek trzech dziewcząt".

TEATR MUZYCZNY: dziś i jutro; godz. 19.15 — „Słomkowy kapelusz".

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN": dziś godz. 17 — „Dzielny gród". Jutro: godz. 15 i 17 — „Dzielny gród".

BAJKA — „Alarm" — godz. 17, 19. Seans bezpł. — program składany — godz. 15.30 W niedzielę — godz. 13.15, 17, 19 — poranek godz. 11

BAŁTYK — „Express — Moskwa — Ocean Spokojny" — godz. 16.30, 18.30, 20.30. Seans bezpłatny — program składany — godz. 15.30. W niedzielę godz. 14.30, poranek godz. 12.30. Seans bezpł. godz. 10.

GDYNIA — „Program naukowo-oświatowy" nr 46-52. PKF nr 42-52. „Lis i bocian", „Mistrzostwa zimowe", dod. „Nad granicą pokoju" — godz. 17, 18, 19. „Dzieci z jednego podwórka" — godz. 20. Program dla najmłodszych: „Szara szyjka", „Gdy zapalają się choinki", „Odważny zając" — godz. 16. Seans bezpł. — program składany godz. 15. W niedzielę poranek godz. 11, 12. Seans bezpł. — program składany godz. 10

MŁODA GWARDIA — „Zawieja" — godz. 16, 18, 20. Seans bezpł. — program składany godz. 15. W niedzielę godz. 14, 16, 18, 20, poranki 10, 12.

MUZA — „Mury Malapagi" — godz. 18, 20. Seans bezpł — program składany godz. 17 W niedzielę poranek godz. 11 „Miasto młodzieży". Seans bezpłatny — program składany godz. 14.

POLONIA — „Cywil na stadionie" — godz. 15, 17, 19, 21. Seans bezpł. — program składany 13.30. W niedzielę poranki godz. 10, 12

PRZEDWIOŚNIE — „Ditta" — godz. 18, 20. Seans bezpł. — program składany — godz. 17 W niedzielę godz. 16, 18, 20, poranki godz. 11, 14

REKORD — „Dzielny Gajczi" — godz. 18, 20 Seans bezpł. — program składany — godz 17 W niedzielę godz. 16, 18, 20. poranek godz. 11

ROMA — „Małżeństwo aktorki" godz. 17.45, 20. Seans bezpł. program skład. — godz. 16.45 W niedzielę godz. 15.30, 18, 20.15

1 MAJA — „Wilcze doły" — godz. 17, 19.30. Seans bezpł. — program skład. — godz. 16 W niedzielę godz. 14.30, 17, 19.30.

SOJUSZ — „Młodość Chopina" godz. 18.30. Seans bezpł. — program skład. — godz. 17.30 W niedzielę godz. 15, 17, 19, poranek godz. 11. Seans bezpł. program skład. godz. 14.

STYLOWY — „Pod niebem Sycylii" — godz. 18, 20. Seans bezpł. — program składany — godz. 16. W niedzielę godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11.

ŚWIT — „Kopciuszek" — godz. 16, 18, 20. Seans bezpł. — program składany — godz. 15 W niedzielę godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11. Seans bezpł. program skład. godz. 14.

TATRY — „Wesołe zawody" — godz. 16, 18, 20. Seans bezpł. program składany — godz. 15 W niedzielę godz. 16, 18, 20. poranek godz. 11.30. Seans bezpł. — program składany godz. 15.

WISŁA — „Potępieńcy" — godz. 15.45, 18, 20.15. Seans bezpł. — program skład. — godz. 15 W niedzielę godz. 15.45, 18, 20.15.

WŁÓKNIARZ — „Drużyna" — godz. 16.15, 18.30, 20.45 Seans bezpł. — program składany godz. 15.30. W niedzielę godz. 16.15, 18.30, 20.45.

WOLNOŚĆ — „Cywil na stadionie" — godz. 16, 18, 20 Seans bezpł. — program składany godz. 15. W niedzielę godz. 14, 16, 18, 20.

ZACHĘTA — „III szturm" — godz. 18, 20 Seans bezpł. — program składany — godz. 16. W niedzielę godz. 16, 18, 20, poranek godz. 11.

SPORT • SPORT • SPORT

Nie ma sobie równych...



Doskonała zawodniczka radziecka, Zybina, na mistrzostwach lekkoatletycznych Kirgizji ustanowiła w pchnięciu kulą nowy rekord świata — 15,42 m.

Dzisiejsze i niedzielne imprezy sportowe w Łodzi

GODZINA 9. Sala Ogniwa (Zakątna 82) — rozpoczęcie ogólnopolskich mistrzostw w koszykówce i piłce siatkowej kobiet i mężczyzn.

GODZINA 17. Sala Gwardii (ul Stalina) — drużynowe szermiercze mistrzostwa Łodzi. Startują drużyny: Kolejarza, AZS i Gwardii Walki w 3 broniach: florecie, szpadzie i szabli.

NIEDZIELA

GODZ. 9.30. Marsze Jesienne.

GODZ. 12. Sala Ogniwa (Zakątna 82) — dokończenie ogólnopolskich mistrzostw Ogniwa w koszykówce i piłce siatkowej kobiet i mężczyzn.

GODZ. 12.45. Boisko Włókniarza (Al. Unii) — towarzyski mecz piłkarski GWKS — Kolejarz. W przerwie zawody sztafet olimpijskich o Puchar komendanta garnizonu z okazji Święta WP.

GODZ. 14.45. Boisko Włókniarza (Al. Unii) mecz ligowy Gwardia (Kraków) — Włókniarz. Przedmecz rezerw o godz. 10.45.

GODZ. 18. MDK (ul. Moniuszki) — spotkanie ligowe w koszykówce męskiej OWKS — Włókniarz.

Maszerujemy!

W niedzielę, 12 października, punktualnie o godz. 9.30 w całym kraju drużyny kół sportowych wystartują na trasy Marszów Jesiennych. Jak co roku, sportowcy masowym udziałem w tej imprezie uczczą rocznicę bitwy pod Lenino, rocznicę narodzin Ludowego Wojska Polskiego, a jednocześnie zamanifestują pełne poparcie dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego. Marsze mają więc nie tylko charakter sportowej, ale także politycznej manifestacji polskiej młodzieży i dlatego z tak wielką energią i starannością ruch sportowy przystępował do ich przygotowania.

W tym roku marsze będą przeprowadzane w konkurencji drużynowej, poszczególnymi grupami wieku. Zespół nie może liczyć mniej niż 7 osób, a na całej trasie maszerować winien w zwartym szyku.

Szeroki ruch współzawodnictwa rozwinął się między organizacjami sportowymi w toku przygotowań do marszów. Jego finałowym momentem będzie start w niedzielnej imprezie.

Na terenie województwa łódzkiego już trzy lata trwają walki o Puchar, ufundowany dla najlepszego powiatu. Dwukrotnie zdobyli tę cenną nagrodę sportowcy pow. radomszczańskiego, w ub. roku pierwsze miejsce zajął pow. piotrkowski. Dla zdobycia pucharu na własność potrzebne są trzy zwycięstwa. Jest zrozumiałym, że organizacje powiatu radomszczańskiego go uczynią wszystko, aby osiągnąć ten sukces, a z drugiej strony — wszystkie inne będą starały się wyprzedzić ten do niedawna przodujący w województwie powiat.

Specjalne nagrody ufundowane zostały także dla najlepszego koła SKS i LZS w powiecie, a w skali centralnej piękna nagroda czeka województwo, które osiągnie najlepsze wyniki w marszach. Jest to więc sprawą nie tylko poszczególnych organizacji sportowych, ale ambicją całego ruchu sportowego naszego województwa, aby w niedzielę, 12 października przekroczyć limit 80 tysięcy uczestników i zająć przodujące miejsce w kraju.

W Łodzi rywalizacja obejmować będzie koła i zrzeszenia, które walczyć będą o specjalną nagrodę przechodnią. Także na terenie naszego miasta oczekujemy rekordowej liczby uczestników marszów, bowiem mimo wszystkich stwierdzonych przez nas zaniedbań i niedociągnięć, aktywizacja kół i SKS w toku przygotowań była większa niż w latach ubiegłych.

Marsze są jedną z podstawowych obowiązkowych prób na SPO, lub BSPO i z tych względów odgrywają specjalną rolę w akcji podnoszenia poziomu naszego sportu i umasowienia kultury fizycznej.

Z największą starannością i troską o sprawne ich przeprowadzenie przystąpić musi do tej imprezy aktyw sędziów, działaczy i kierowników organizacji sportowych. Pamiętajmy, iż wielu uczestników tej imprezy po raz pierwszy staje na starcie zawodów sportowych. Naszym obowiązkiem jest tak ją przeprowadzić, aby stała się przekonującą propagandą sportu, i na zawsze związała tysiące nowych członków kół i SKS z kulturą fizyczną.

Udziałem w tej pięknej imprezie zdobywamy jeden z warunków sprawności do pracy i obrony, składamy hołd żołnierzom poległym za wyzwolenie naszej ojczyzny i manifestujemy swe poparcie dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego. Dla tego nikogo ze sportowców nie może zabraknąć na starcie tych wielkich zawodów.

Wtorki pięściarskie „Gwardii"

Wtorki pięściarskie dla młodzieży organizuje łódzka Gwardia od 14 bm. w lokalu własnym przy ul. Nawrot 27. W spotkaniach bokserskich mogą brać udział zawodnicy wszystkich zrzeszeń. Początek walk w każdy wtorek, o godz. 18.

Biorąc pod uwagę, że część młodzieży ma zajęcia szkolne w godzinach popołudniowych, Gwardia organizuje treningi dla miłośników pięściarstwa także w godzinach rannych od 10.30 do 12.15. Zapisy do sekcji przyjmowane są we wtorki, czwartki i soboty w sali treningowej przy ul. Stalina.

Międzynarodowy rekord szybowcowy Jefimienki zatwierdzony

Komisja sportowa Centralnego Aeroklubu ZSRR otrzymała od Międzynarodowej Federacji Lotniczej zatwierdzenie międzynarodowego rekordu szybowcowego w przelocie docelowym, ustanowionego przez pilota Centralnego Aeroklubu Republiki Ukraińskiej W. Jefimienko.

Jefimienko na szybowcu jednoosobowym typu „A 9" dokonał przelotu na trasie długości 636,877 km. Wystartował on z lotniska w pobliżu Kaługi i wylądował w oznaczonym punkcie w woroszyłowskim okręgu.

Kocsis strzelił 8 bramek na meczu sparringowym przed spotkaniem z CSR

W niedzielę, 19 bm., w Budapeszcie i Brnie rozegrane zostanie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie reprezentacji Węgier i Czechosłowacji. Drużyny A grać będą w Budapeszcie, zespoły rezerwowe — w Brnie.

Węgrzy przygotowują się już do tych zawodów i ich reprezentacja w spotkaniu sparringowym z prowincjonalnym zespołem Pecsi odniosła zwycięstwo 16:2.

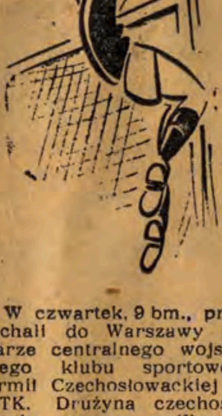
Kocsis dał w tym meczu prawdziwy seans ekwilibrystyki piłkarskiej i strzelił 8 bramek.

O wejście do I ligi

Jak wszystko w piłkarstwie, tak i rozgrywki o wejście do I ligi zostały w tym roku zreformowane. Zamiast spotkań całej czwórki finalistów — Włókniarza (Kraków), OWKS (Bydgoszcz), Budowlanych (Opole) i Gwardii (Warszawa), zarządzono rozgrywki między dwoma parami OWKS — Gwardia oraz Budowlani — Włókniarz.

W najbliższą niedzielę w Opolu Budowlani podejmować będą Włókniarza, a w Bydgoszczy OWKS zmierzy się z Gwardią. Na stępnego tygodnia odbędą się spotkania rewanżowe. Poznamy już świeżo upieczonych ligowców, dla których miejsc w ekstraklasie będą musiały ustąpić.. Ale po co tak daleko przewidywać.

Piłkarze ATK w Warszawie



W czwartek, 9 bm., przyjechali do Warszawy piłkarze centralnego wojskowego klubu sportowego Armii Czechosłowackiej — ATK. Drużyna czechosłowacka rozegra w Warszawie rewanżowe spotkanie z reprezentacją CWKS. Mecz ten odbędzie się w niedzielę, 12 bm., z okazji Dnia Wojska Polskiego.

Drużyna ATK przyjechała w składzie: Dolejsi, Pavlis, Novak, Safranek, Urban, Morvay, Skyva, Jeony, Dobai, Kral, Masopuo, Hertl, Dick, Pluskal, Zeman i Mrazik. Kierownikiem drużyny jest mjr Bartu, a trenerem — Kolsky.

Razem z ATK powróciła do Warszawy ekipa bokserów i piłkarzy CWKS, którzy wzięli udział w imprezach sportowych zorganizowanych w ramach Święta Armii Czechosłowackiej.

W niedzielnym spotkaniu piłkarze CWKS wystąpią w składzie, w jakim grali 5 bm. w Pradze: **Stefaniszyn, Korynt, Sobkowiak, Orłowski, Wieczorek, Bieniek, Sąsiadek, Kokot, Breiter, Olejnik, Glajcar.**

Ostateczny skład ATK nie został jeszcze ustalony. Czechosłowacy wystąpią prawdopodobnie w tym samym składzie, w którym wygrali w Pradze z CWKS — 6:0.

Pięściarze „Włókniarza" nie jadą do Zabrza

Pięściarze łódzkiego Włókniarza mieli w niedzielę walczyć w ramach mistrzostw II ligi z Górnikiem (Zabrze).

Wyjazd łodzian do Zabrza został odwołany, gdyż Ślązacy zrezygnowali ze spotkania. W ten sposób włókniarze zdobyli punkty walkowerem.

Porażka mistrza ZSRR w piłce nożnej

Moskiewski Spartak, tegoroczny mistrz piłkarski ZSRR zakończył już rozgrywki mistrzowskie. W ostatnim meczu Spartak przegrał z WWS 1:2. Porażka ta nie ma już wpływu na pierwszą pozycję mistrza.

Do zakończenia mistrzostw pozostały jeszcze 4 mecze.

Sztafeta „Gigant"



Tegoroczna sztafeta „Gigant" rozegrana we Wrocławiu została zorganizowana na cześć XIX Zjazdu WKP(b). Trasa biegu prowadziła ulicami miasta od Stadionu Olimpijskiego do bramy cmentarza poległych żołnierzy radzieckich na Krzykach. Po niezwykle zaciętej walce, zwyciężył zespół OWKS przed AZS i Gwardią, przebywając dystans 16 km w czasie 37.55,3.

NA ZDJĘCIU: Składanie wieńców przez delegacje sportowców przy Pomniku Wdzięczności Poległym Żołnierzom Radzieckim.

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10—12 Telefony: centrala telefoniczna 283-00 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor nacz. 216-14, sekretarz odpow. 219-65, dział partyjny 216-19, dział korespondentów, listów czytelników i interwencji 219-42, dział miejski i sportowy 260-42, dział ekonomiczny 218-11 Redakcja nocna 156-81. Dział ogłoszeń — Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: RSW „Prasa". Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96 II piętro Druk RSW „Prasa". Żwirki 17 tel. 206-42. Pap.: druk. mat. 50 gr. Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł 3 — przyjmują urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Prenumeratę w kolportażu zakładowym miesięcznie zł 1,80, przyjmuje PPK „Ruch" D 3 12398